

Głos Wielkopolski

Rok II

Poznań, sobota 13 kwietnia 1946 r.

P Nr 101 (405)

Czy znów „biedne Niemcy”?

W rozważaniach na temat przyszłości i roli Niemiec w powstającej z gruzów Europie — na jedno z naczelnych miejsc wysuwa się kwestia ich odbudowy i przebudowy gospodarczej. Zagadnienia — pozornie wewnętrzne — poszczególne państwa są tak ściśle splecione ze sobą i jedno z drugiego wynikające, iż nie dziwnego, że kwestia tak skomplikowanego organizmu, jak Niemcy i plany z tym organizmem związane — budzą najwyższą uwagę.

Przemysł i gospodarka niemiecka po pierwszej wojnie światowej stanęły wobec wielkich problemów — co dalej? Przy szeroko rozbudowanym, a — przestarzałym metodami, przemysłem ciężkim Niemcy straciły wówczas dwie zasadnicze bazy surowcowe: rudy Lotaryngii i węgla śląskiego. Gospodarka niemiecka, której osiła była właśnie przemysł przede wszystkim ciężki, zawiązała w próżni, w oderwaniu od baz na terenie własnego państwa. I wówczas to popełniono błąd, którego dojrzały owoc spadł na Europę w roku 1939.

Pod pozorem ratowania wypłacalności Niemiec z tytułu odszkodowań poczęto finansować ciężkiego przemysłu niemieckiego. Udzielono Niemcom pożyczek na modernizację przemysłu. Dewizy i nowoczesne maszyny płynęły zewsząd do Niemiec. Dookoła „biednych Niemiec” odbywał się wyścig — kto więcej. Rezultat: istota modernizacja przemysłu, wzrost karteli (po nad 2000 w roku 1930), ogromny wzrost produkcji węgla już w roku 1926, mimo utraty Górnego Śląska. W roku 1928 Niemcy produkowały już 14 milionów ton surowców i 16 milionów ton stali, o wiele więcej, niż w roku 1913, mimo utraty Lotaryngii.

Intervencja kapitału międzynarodowego w walce dwóch prądów w Niemczech po roku 1918 — jednego, zmierzającego do gruntownej przebudowy społecznej i drugiego, zdecydowanego, aby do tej przebudowy nie dopuścić — doprowadziła w konsekwencji do powstania wyjątkowo i groźnego kolosa, jakim stali się Niemcy w przededniu użycia się Hitlera na oficjalnej widowni. Nie Hitler stworzył potęgę wojenną Niemiec doskonałą jej zarodek istniał już przed nim. Hitler zgarnął tylko rezultat polityki wielkokapitałowej. I rezultat ten wykorzystywał.

Odnawiony i zracjonalizowany przy pomocy międzynarodowego sprzętu i dewiz niemiecki aparat wytwórczy musiał znaleźć ujście. W granicach Niemiec było tu za ciasno. Potrzebował coraz nowych, szerszych rynków zbytu oraz baz surowcowych, bowiem 8 milionów bezrobotnych czekało na pracę. Tytuł pozbawia pracy modernizacja przemysłu. I stąd — idea — „przerzucenie żyć”, podparcia mistycznym hasłem władztwa „narodu panów”. Kapitał międzynarodowy, który odbudował Niemcy wielkokapitałistyczne po roku 1918 w panicznej obawie przed „bolszewizmem” widział w Niemczech „zandarmów”, którzy przed nim obroni Europę — sam wyhodował najstraszniejszego kata Europy. Zaprezyktowany „zandarm” oddał się, znachalnie, użbroił się i — chwycił Europę za gardło. Kto wie — czyby wyrwała się z tych straszliwych krwawych łap, gdyby właśnie nie odszedł ze wschodu...

Dziś „władze” niemieckiego przemysłu zasiadły na ławie w Norymberdze obok wodzów politycznych. Nie tylko niech hitlerowski, lecz i ręce, które nim kierowały i które go wykuly.

Na tle tak gorkiego i krwawego doświadczenia, jakie zdobyła Europa biorąc tak nieopatrznie udział w odbudowie „biednych Niemiec” po roku 1918 — konieczną się wydaje coraz większa uwaga i zastanowienie, z jakimi się rozważa obecnie przyszłość Niemiec w nowej Europie. Leż, czy uważa się — jeśli chodzi o pewne kółka na Zachodzie — jest skierowana właściwie?

Ostatnio, w związku z ogłoszonym w Berlinie planem powojennej gospodarki Niemiec zabiera głos w „New Chronicle” Walter Layton, ostro atakując ten plan.

Plan, o którym mowa, podzielony jest na trzy części: galezie przemysłu, które zostają zabronione (wszystko związane z przemysłem zbrojnym), materiały, które Niemcom będzie wolno produkować — a więc niemal wyłącznie wyroby przemysłu lekkiego, i po trzecie, galezie przemysłu, które będą wykorzystane do celów reparacji (jak stal, miedź, cynk itd.). W sumie — poziom przemysłu niemieckiego ma wynosić około 50% stosunku do poziomu z roku 1932.

Walter Layton twierdzi, że zamiast takiego planu należy gospodarkę niemiecką wciągnąć do skoordynowanego planu gospodarczego dla całej Europy. Swoją krytyczny stosunek do powziętej przez aliantów decyzji streszcza Layton w następującym zdaniu: „Jeżeli z centrum Europy zabijemy pytanie — wprowadzimy niedługo do innych krajów Europy, a nawet Wielkiej Brytanii, jeżeli ogłoniemy świadome życie Niemiec — o sto lat wstecz, musimy się liczyć z nienawścią i oporem, które w końcu doprowadzą do nowego wybuchu”. I dalej mówi: „Nie powinno istnieć najmniejszego podejrzenia, że Wielka Brytania jest zainteresowana w odrodzeniu niemieckiej hegemonii przemysłowej. Z drugiej strony musimy narodowi niemieckiemu dać pewne nadzieje. Bez tej na-

Trzymamy straż na wybrzeżu

Uroczystości w Gdańsku

Gdańsk (obsł. wł.). W ramach obchodu rocznicy wyzwolenia wybrzeża odbyło się w Gdańsku uroczyste posiedzenie Woj. Rady Narodowej. Na posiedzeniu przyjęto jednomyślnie rezolucję, która m. in. głosi: „Zebrani na uroczystym posiedzeniu Gdańskiej Rady w obecności zastępcy prezydenta Krajowej Rady Narodowej (Barcikowski) w rocznicę wyzwolenia stolicy morskiej stwierdzają, że ta część Rzeczypospolitej Polskiej, gdzie padły pierwsze strzały zbrodniczych napastników hitlerowskich, została ostatecznie oczyszczona od najgorszych wpływów. Wybrzeże polskie okupiśmy krwią najlepszych Polaków, czynem bojujących na Westerplatte, bohaterką trzytygodniową obronę reddy gdańskiej, bezprzykładną akcją czerwonych kosynierów. Rezolucja stwierdza, że polskie wybrzeże znajduje się obecnie w mocnych rękach prawowitego gospodarza”. W zakończeniu rezolucji zebrani składają hołd ofiarom i bohaterom żołnierzom radzieckim i polskim, którzy likwidowali i ostatecznie rozbiłi zbrojną potęgę hitlerizmu. Podczas przedmarszu oddziału wojska w czasie uroczystości z okazji wyzwolenia wybrzeża do zgromadzonego tłumu przemówił gen. Świerczewski. Stolica polskiego morza — mówił generał — przetrwała Gdańsk, niemiecka przemocą gwałtem i podstępem oderwany od Macierzy, wrócił przed rękami do Ojczyzny. Wrócił na zawsze. Przed rękami Gdańsk był w ruinach. Dziś dzięki pracy Gdańszczan szybko dźwiga się do życia. Wiekowy sen narodu polskiego o polskim wybrzeżu stał się rzeczywistością. Od Elbląga aż do Świnoujścia sztafard polski widać na 500-kilometrowym wybrzeżu, a Gdańsk, perła morza polskiego, stał się punktem skąd dumna bandera polska dociera do wszystkich zakątków świata.

Rozpoczęcie uroczystości w Szczecinie

Warszawa (obsł. wł.). Szczecin przygotowało się do uroczystości, jakie odbędą się 13 i 14. 4. z udziałem prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bieutia i najwyższych dostojników państwa. Uroczystości te odbędą się pod hasłem: „Trzymamy straż nad Odrą”. W obchodzie weźmie udział wojsko, 20 tys. młodzieży, organizacje polityczne, zawodowe i stowarzyszenia. Uro-

czystość ta poprzedzona zostanie szeregiem lokalnych obchodów, upamiętniających chwile oswobodzenia naszych piastowskich nadmorskich obszarów, które odbędą się w Gdyni i Gdańsku. Dnia 11 bm. w Szczecinie od rana na stadionie miejskim odbywały się gry sportowe. W godzinach popołudniowych w lasku arkońskim nastąpiła iluminacja. Sobotni rano poświecony będzie również gryzyskom sportowym, meczom piłkarskim, zawodom pływackim itp. O godz. 19-tej w Szczecinie nastąpi złożenie wieńców na grobach żołnierzy radzieckich i polskich, poległych przy oswobodzeniu Szczecina, a następnie odbędzie się capistrzyk. Właściwe uroczystości odbędą się w sobotę. Tego dnia na stadionie w lasku arkońskim odbędą się zawody sportowe. O godz. 12-tej do gmachu pełnomocnika Rządu przybędzie sztafeta kolarska z listem do prezydenta. Po meczu reprezentacji Pomorza Zachodniego z drużyną Polskiego Związku Piłk. Nożnej do gmachu pełnomocnika Rządu przybędzie

sztafeta wojskowa z Gdańska i Jeleniej Góry. Kulminacyjnie uroczystości odbędą się o godz. 17-tej na placu Teatralnym, podczas których przybędzie sztafeta zwycięskiego szlaku Gdańsk—Szczecin, po czym nastąpi złożenie ślubowania.

Wylądowanie spadochroniarzy I Polskiej Dywizji Pancernej

Warszawa (obsł. wł.). Do Szczecina zawiązał statek, który przyspieszył zachodnie oddziały spadochroniarzy I Polskiej Dywizji Pancernej. Na polskim wybrzeżu odbyło się uroczyste powitanie żołnierzy przez przedstawicieli wojska, władz państwowych i miasta, po czym żołnierze ci w zwartych szeregach przemierzali przez ulice Szczecina witani entuzjastycznie przez miejscową ludność. Jak podaje ZAP oddziały spadochroniarzy przybyły do kraju w pełnym uposażeniu.

Z konferencji żywnościowej w Waszyngtonie

Anglia chce wprowadzić karty żywnościowe

London (obsł. wł.). Wielka Brytania zaproponowała wprowadzenie rozdziału chleba na kartki, celem przeciwności do rozdziału kryzysu światowego w dziedzinie żywności, pod warunkiem, że Stany Zjednoczone również wprowadzą racjonowanie chleba. Dnia 10 bm. amerykański minister rolnictwa Anderson oświadczył, że wprowadzenie chleba na kartki w Stanach Zjednoczonych jest nie do przeprowadzenia; upłynęły by bowiem 3 miesiące zanim zmontoowany odpowiedni aparat w celu zmniejszenia spożycia pszenicy, przeznaczony na ewentualny eksport. Zdaniem amerykańskiego ministra zanim by to nastąpiło, rozpoczyna się zima w Stanach Zjednoczonych. Amerykański minister w swojej odpowiedzi uczynił inne propozycje, polegające na zmniejszeniu spożycia oliwy i tłuszczu, celem dopomoczenia krajom zależnym od pomocy UNRRY. Wysłał on depesze do ministrów rolnictwa 10 krajów a to: Wielkiej Brytanii, Holan-

dii, Belgii, Danii, Szwecji, Nowej Zelandii, Kanady i Brazylii, w której pisze, że naród amerykański chętnie poniesie dalsze ofiary, jeżeli kraj ten uczynią to samo. Brytyjski minister żywności udzielił odpowiedzi na powyższą depeszę zapewne w dniu dzisiejszym.

Brytyjski projekt wprowadzenia chleba na kartki został wniesiony na łącznej konferencji komisji żywnościowej w Waszyngtonie po przynagleniu przez dyrektora UNRRY La Guardia, aby pszenica przeznaczona przez Amerykę do Wielkiej Brytanii skierowana została do krajów Europy zagrożonych głodem. Nalegał on specjalnie na udzielenie pomocy dla Polski, Czechosłowacji, Grecji i Włoch. Wielka Brytania zaproponowała, aby po zbiorach Ameryka zmagazynowała pszenicę, Zdaniem Wielkiej Brytanii obecna sytuacja żywnościowa powstała i stała, że farmerzy amerykańscy nie oddali rynków światowemu tyle zboża, ile przewidywano. Z depesz nadeszłych z Nowego Jorku wynika, że farmerzy zmagazynują zboże, oczekując na wyższe ceny, albo też wolą żywić zbożem bydło, ponieważ za sprzedaż byłaby ciągnąć większe zyski.

W Londynie ogłoszono komunikat, z którego wynika, że w Stanach Zjednoczonych konsumpcja obecna wynosi więcej niż przed wojną. Ministerstwo rolnictwa w Waszyngtonie ogłosiło wczoraj, wieczorem, że przewiduje się rekordowe zbiory pszenicy, które powinny wynosić 80 milionów bushli, to jest o 7 milionów więcej jak w roku ubiegłym.

Waszyngton (PAP). Rząd Stanów Zjednoczonych stara się przyspieszyć wysyłkę zboża do państw zagrożonych głodem. Jednocześnie jednak amerykańskie Ministerstwo Rolnictwa podało do wiadomości, iż zapasy pszenicy są o 122 miliony bushli mniejsze niż w roku 1943. Stan ożim w całym kraju jest dobry i należy się spodziewać, iż tegoroczne żniwa dadzą o 80 milionów bushli więcej, niż przewidywano w grudniu. Dyrektor generalny UNRRY La Guardia podał do wiadomości, iż Chiny otrzymają dodatkowo 40 tys. ton ryżu. W chwili obecnej toczą się pertraktacje z Komisją Wyżywienia w sprawie przydziału UNRRY 350 tysięcy ton zboża mieszczeń. Rząd brytyjski zawiadomił Komisję Wyżywienia, iż gotów jest wprowadzić system kartkowy na chleb, o ile Stany Zjednoczone również ograniczą spożycie. Na konferencji u prezydenta Trumana, w której brali udział ministrowie rolnictwa Anderson i kierownik wydziału stabilizacji gospodarczej Bowles, postanowiono nie wprowadzać systemu kartkowego w Stanach Zjednoczonych, lecz zmniejszyć o 25% dostawy maki pszennej dla piekarzy, co umożliwiłoby dostarczenie 6 milionów ton pszenicy w ciągu pierwszego półroczu. Min. Anderson zwrócił się telegraficznie do ministrów aprowizacji i rolnictwa Wielkiej Brytanii, Australii, Nowej Zelandii, Belgii, Holandii, Danii, Szwecji, Argentyny, Kanady i Brazylii z propozycją ograniczenia spożycia tłuszczów, w celu zwiększenia dostaw dla UNRRY. W najbliższych miesiącach obywatele Stanów Zjednoczonych będą otrzymywać o 20% mniej przydziału tłuszczu, niż podczas wojny. Mimo to Stany Zjednoczone gotowe są jeszcze bardziej obniżyć spożycie, o ile inne państwa eksportujące uczynią to samo.

Amerkańska komisja senacka zatwierdziła pożyczkę dla Anglii

Waszyngton (PAP). Komisja do spraw bankowych i walutowych senatu amerykańskiego zatwierdziła 14 głosami przeciwko 5 projekt udzielenia Wielkiej Brytanii pożyczki w wysokości 1.100 milionów dolarów. Umowa będzie przekazana do ratyfikacji plenarnemu posiedzeniu senatu.

W rocznicę zgonu Benjamina Franklina Roosevelta

Benjamin Franklin Roosevelt (1882—1945) Prezydent Stanów Zjednoczonych zgasił niespodziewanie przed rękami w chwili, gdy gwiazdziste szlondary Stanów Zjednoczonych posuwały się w zwycięskim pochodzie w głąb Niemiec. Nie danym było dobrać temu wielkiemu mężowi stanu ostatecznego tryumfu nad Niemcami. Nie dane mu było oglądać powojennego świata, którego podwaliny kładł od karty atlantyckiej, konferencji teherańskiej do obrad krymskich.

Jeszcze historia nie zamknęła w całość działalności tego, który podjął rewolucję racjonalizmu cywilizowanego i ludzkości przez zoologiczny narodowy socjalizm niemiecki.

Roosevelt i Hitler w tym samym roku 1933 na dwóch krańcach świata wystąpili na arenę dziejową. Pierwszy, aby budować nowe, demokratyczne życie ludzkości — drugi, aby je niszczyć. Roosevelt w 1933 r. został wybrany prezydentem U. S. A. Hitler w tymże roku objął kanclerstwo „Rzeszy”.

Naród amerykański docenił poświęcenie Roosevelta, zrozumiał jego wielkie zadania nie tylko dla przebudowy socjalnej Stanów Zjednoczonych i podniesienia ich dobrobytu i potęgi, ale również dla pokoju świata. Miały kadencje, lecz Amerykanie nawet ubrów tradycji powierzały dalej Rooseveltovi kierownictwo nawa państwową.

„Biedne Niemcy” — „Niemcy będą pustynią” — „Trzeba dać Niemcom pewne nadzieje” — „Nadzieje? Na co? Czy nie na to, że znów przy łaskawym poporciu państw i kapitałów zachodnich — chwycą niebawem za noż?”

„Niemcy będą pustynią”? A co zamierzają hitlerzad uczynić z całej Europy jak nie pustynię?

Przez lat 12 toczyła się walka pomiędzy Ormuzdem i Arymanem. Gdy zdawało się, że duch ciemności pochłonie Europę, spadła na Niemcy hitlerowskie karzące ramie narodu amerykańskiego. Pod kierunkiem Roosevelta rozrosła się potężna machina wojenna, która niosła pomoc wszelkim walczącym narodom. Rozpędził był tak wielki, że zapasy żywności i odzieży przeznaczone dla wojska amerykańskiego jeszcze dziś po roku zasilały wynędzniałe kraje europejskie.

Po zgonie Roosevelta były próby w Ameryce zwiększania jego polityki przyjaźni z Z. S. R. R., która stanowiła podstawę współpracy nad ugruntowaniem pokoju, lecz ułotnie zrozumiał naród amerykański niebezpieczeństwo stąd płynące dla dzieła pokoju i prezydent Truman jako następca kontynuując politykę wewnętrzną i zagraniczną swego wielkiego poprzednika.

Idee i hasła rzucone przez Roosevelta po roku nie straciły nic ze swej świeżości i są nadal drogowskazem w przebudowie przemysłu wojennego na stopę pokojową w kraju i dla zagranicy wtyczkami w pracy nad utrzymaniem i ugruntowaniem pokoju. Odrodzenie nowej, demokratycznej Polski jest ściśle związane z imieniem Roosevelta i pamięć o nim żyje niezatarta w narodzie polskim. (h. b.)

Jak widać z tych pierwszy-h odgłosów na ogłoszenie planu — przebiega w nich nutka, skądś już znamy. Czy nie te same nutki słyhać było dwadzieścia kilka lat temu, to z tej samej, właśnie, strony. Rezultat tamteich lecących pośpiewów miliony i miliony „szarych ludzi” poniosło dobrze na własnej skórze. Poznało zupełnie nie dawno. Jeszcze nie całkiem wystygły pieczę hitlerowskich krematoriów w Europie.

Jedno jest pewne: Europa, która tylko co wyszła z najgłębszego w historii dzieła lań, winna mieć oczy otwarte szerzej, niż w czasach, kiedy o Hitlerze nie było jeszcze mowy. Wiemy doskonale, co wynikało z ówczesnych ostrożnych kwileń o „biednych Niemcach”... (6)

Z Rady Bezpieczeństwa

Hispania źródłem niepokoju i zamętu w świecie

Niemcy na usługach Franco — Wniosek Delegacji Polskiej w Radzie Bezpieczeństwa

Nowy Jork (obsł. wł.). Sekretarz generalny ONZ, Trygve Lie ogłosił w Nowym Jorku treści pisma, które nadesłał na jego ręce przedstawiciel polski w Radzie Bezpieczeństwa, Oskar Lange. Pismo to brzmi: „9 lutego br. Ogólne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych jednomyślnie potępiło reżim faszystowskiej Hiszpanii, jako utworzony przy pomocy państw osi, oraz wykluczyło go od uczestniczenia w ONZ. Od tego czasu nastąpiło szereg wydarzeń, w wyniku których stało się rzeczą jasną, iż działalność rządu gen. Franco spowodowała różne tarcia międzynarodowe i zagrażała międzynarodowemu pokojowi i bezpieczeństwu. W konsekwencji rząd francuski zmuszony był do zamknięcia w dniu 26 lutego granicy hiszpańsko-francuskiej. Nazajutrz rząd gen. Franco zarządził koncentrację wojsk na granicy francuskiej. Nadto reżim gen. Franco do starożytności bardzo znacznej liczbie hitlerowców i nazistów, jako też udziela on schronienia znacznej liczbie przestępców wojennych, przestępców nazistowskich, którzy prowadzą dalej swą działalność na terytorium Hiszpanii. W tym stanie rzeczy sytuacja istniejąca w Hiszpanii nie może być traktowana jako wewnętrzna sprawa Hiszpanii, lecz jako sprawa, która obchodzi wszystkie Narody Zjednoczone. Wobec powyższego polska delegacja wnosi prośbę do Rady Bezpieczeństwa o zamieszczenie na porządku dziennym obrad spraw sytuacji wynikłej z istnienia rządu gen. Franco.”

London (AP). Jak wiadomo przedstawiciel polski prof. Lange przedłożył na Radzie Bezpieczeństwa wniosek, domagający się postawienia na porządku obrad Rady sytuacji związanej z istnieniem reżimu gen. Franco. Rzecznik amerykańskiego departamentu stanu oświadczył, że Stany Zjednoczone popierają projekt szczegółowego rozpatrzenia propozycji francuskiej w tej sprawie.

Ośmiem organizacji amerykańskich wystosowało do ONZ manifest, domagający się aby państwa wchodzące w skład ONZ cofnęły uznanie dla rządu gen. Franco. Organizacje te domagają się także zastosowania wobec Hiszpanii jak najdalej idących sankcji ekonomicznych. Manifest ten podpisał m. in. przewodniczący organizacji przemysłowej — Philip Murray, przewodniczący tow. przyjaciół hiszpańskiej — William Shirer oraz wydawca tygodnika „The Nation” Fred Kirchway.

Stanowisko Wielkiej Brytanii w sprawie Hiszpanii

London (PAP). Na konferencji prasowej w Londynie przedstawiciel PAP zwrócił się do rzecznika Foreign Office z pytaniem, jaka jest opinia rządu brytyjskiego w sprawie hiszpańskiej, w związku z zapowiedzianym przez delegację polską wniesieniem tej sprawy na Radę Bezpieczeństwa. W odpowiedzi, rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że stanowisko rządu brytyjskiego w odniesieniu do tej kwestii było już wielokrotnie formułowane, i że zasadniczo Wielka Brytania zawsze dążyła do złagodzenia ostrości tego problemu.

Zaopatrzenie ludności pracującej w mydło

Warszawa (PAP). — Wobec braku tłuszczów zwierzęcych, krajowa produkcja mydła została ograniczona do minimum i całe zaopatrzenie ludności pracującej w mydło — jest przewidywane z transportów UNRRA.

Min. Aproz. i Handlu zwolniło tyły transportów na zaopatrzenie kartkowe i doradne mydła zwykłego na styzeń 768 ton i na luty 863 ton. mydła toaletowego na miesiąc styzeń 3 123 000 kawałków, na luty — 3 127 000.

Obecnie nadchodzi tylko mydło w beczkach, które zostaje przetwarzane na mydło gospodarce w krajowych fabrykach.

Mydło to zostanie podzielone na kartki w II kwartale.

Arkady Fiedler

WYSPA BENIOWSKIEGO

Wtedy wkroczył ksiądz Bezym. Nie przeraził się trudów. Zakasał rękawy. Był sam jeden, bez nikiej pomocy. Bronił swych „pisklat” przed kijami sąsiadów, zabiegał o ryż codziennie, użerał się o odzież, dzielił się z chorymi własną porcją jadła, opatrzył cuchnące rany, własnoręcznie obmywał kikuty i kłeki, spełniał najniższe potrzeby. A przy tym wszystkim wnosił uśmiech i pogodę.

Ksiądz Bezym nie był urodziwy. Miał szorstką twarz, zapowone po tatarskich przodkach. Lecz twarz ta, rozjaśniona wewnętrzną dobrocią, dla trędowatych stawała się najmielszą oślodą. Nazywali go ojcem i matką. Wielu Europejczyków kiwało głowami na takie zaparcie się samego siebie. Inni nie posiadali się z podziwu, że potomek wysokiego rodu z Polski umiał poświęcić się tak bezgranicznie najbardziej niebezpiecznym malgaskiej, niedarom, moralnym i społecznym pariasom. Lecz tu nie chodziło o to, czy to byli pariasci, chorzy przedstawiali tylko najgłębszą ośchłą ludzkiego nieszczęścia i temu nieszczęściu poświęcił się misjonarz.

Widząc dokoła siebie oplakane stosunki i niedostatk, powiedział od samego początku śmiało, wyciągnął z kieszeni wielkiego, nowoczesnego schroniska dla trędowatych i to wybudowania za polskie pieniądze. Wtedy zaczął kochać do Polski, prosił ludzi dobrej woli i wzywał do ofiarności. Pośyłał listy, drukowane w czasopiśmie „Misjaści Katolickich” i w tych listach opisywał

Jeżeli chodzi specjalnie o wniesienie sprawy hiszpańskiej przez przedstawicieli polskich na Radę Bezpieczeństwa, to Foreign Office wstrzymuje się od komentowania tego faktu do czasu zapoznania się z wnioskiem polskim. Foreign Office ujawniło jednocześnie przedstawicielom prasy, że ambasador Duff Cooper otrzymał od rządu brytyjskiego instrukcje podjęcia rozmów z rządem francuskim w związku z ostatnią notą rządu francuskiego w sprawie hiszpańskiej.

W kółach dziennikarskich komentowano instrukcje rządu brytyjskiego dla ambasadora Duff Coopera jako pragnienie zadokumentowania, że

Niemcy i Hiszpania chcą zdobyć tajemnicę bomby atomowej przeciwko światu

London (obsł. wł.). Rzecznik St. Zjednoczonych oświadczył, że uczeni niemieccy przeprowadzają badania nad energią atomową już od kilku miesięcy w Hiszpanii. Nazwiska tych uczonych są St. Zjednoczonym znane. Rzecznik dodał, że St. Zjednoczone niejednokrotnie zwracały się do Hiszpanii i innych krajów neutralnych o wydalenie uczelisk i członków partii hitlerowskich. Wiadomość ta nadeszła z rozrządami do poszczególnych członków Rady Bezpieczeństwa odpisu listu delegata Rządu Polskiego, w którym domaga się on rozważenia sprawy reżimu gen. Franco na Radzie Bezpieczeństwa. Jak wiemy memoriał polski opiera się na tym, że reżim gen. Franco zagraża pokojowi świata, a obecnie jest azylem dla hitlerowskich przestępców wojennych, którzy obmyślają tu nowe sposoby prowadzenia wojny.

Faszystowska Hiszpania zezwala naukowcom niemieckim na przeprowadzanie badań nad energią atomową. Rząd gen. Franco został poinformowany o miejscu ich pobytu aby zarządził wydalenie tych osób z Hiszpanii. Rząd St. Zjednoczonych oświadczył, że posiada wiadomości o istnieniu fabryki w miejscowości Bilbao, gdzie są instrumenty wystarczające dla przeprowadzenia badań. To zagadnienie niemieckich naukowców pracujących w Hiszpanii jest jednym z podstawowych zarzutów Polski, że istnienie reżimu gen. Franco stanowi zagrożenie pokojowi świata. W żądaniu Polska domaga się aby sprawa gen.

w sprawie hiszpańskiej toczą się już rozmowy bezpośrednie między zainteresowanymi państwami.

Sprawa hiszpańska na konferencji ministrów spraw zagranicznych
Waszyngton (PAP). Agencja United Press donosi, iż rządy Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wyraziły zgodę, na wniesienie sprawy rządu gen. Franco na porządku obrad konferencji ministrów spraw zagranicznych 4 marca, która odbędzie się 25 kwietnia w Paryżu.

Francja znalazła się na porządku dziennym międzynarodowego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa.

Ostateczne załatwienie sprawy Persji na porządku obrad

London (obsł. wł.). Na najbliższym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa zajmie się decydującym radzieckim usunięciem sprawy Persji z porządku obrad.

London (AP). Rzecznik rządu irańskiego ksiądz Firouz oświadczył dziś, że rząd irański nie uważa za konieczne udzielenia nowych instrukcji ambasadorowi perskiemu w St. Zjednoczonych — Hussein Allahowi. Firouz podkreśla, że Hussein Allan nie potwierdził oficjalnie tegoż żądania pozostawienia sprawy perskiej na porządku obrad Rady Bezpieczeństwa.

Gromyko stałym delegatem ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa

London (obsł. wł.). Ambasador Zw. Radzieckiego Gromyko mianowany został stałym delegatem Zw. Radzieckiego do Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych. Na miejsce pana Gromyki, dotychczasowego ambasadora Zw. Radzieckiego w Stanach Zjednoczonych, mianowany został dotychczasowy chargé d'affaire Nowikow.

Warszawa (obsł. wł.). Prasa i radio całego świata przyjęły z zadowoleniem wiadomość o no-

Pogrzeb poległego żołnierza na posterunku

(c) W dniu wczorajszym odbył się w Poznaniu manifestacyjny pogrzeb strzelca Samodzielnego Batalionu Operacyjnego Wojsk Bezpieczeństwa p. Stefana Bachorskiego, zabitego w dniu 8 bm. we wsi Sosnowiec pow. Konin w walce z bandytami. W pogrzebie wzięły udział liczne rzesze społeczeństwa poznańskiego, które zgromadziły się na trasie pogrzebu i przed gmachem Szpitala Miejskiego przy ul. Szkolnej, skąd około godz. 17-tej wyruszył kondukt żałobny.

Na czele pochodu kroczyły delegacje wojska, Wojewódzkiej Rady Narodowej, Zarządu Miejskiego, partii politycznych, organizacji i szkół z wieńcami, a za nimi poczty sztandarowe również partii politycznych, Związku Zawodowców i organizacji. Bezpośrednio przed udekorowanym samochodem, wiozącym trumnę z doczesnymi szczątkami poległego na posterunku żołnierza, kroczyły plutony honorowe wojska i kapelan wojskowy. Za samochodem postępowała rodzina Zmarłego oraz przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, Rad Narodowych, partii politycznych i organizacji. Całość konduktu zażyły dwa plutony wojska.

Żałobny pochód przeszedł ulicami: Szkolną, Podgórną, Al. Marcinkowskiego, Pl. Wolności, 27 Grudnia, Fredry, Batorego, Chopina i Al. Pułaskiego do cmentarza wojskowego na Cytadeli, gdzie trumnę ze zwłokami przeniesiono do przygotowanego grobu. Wokół grobu zgromadziły się poszczególne delegacje, przedstawiciele i od-

działy wojskowe oraz licznie zgromadzona publiczność, a egzekwie żałobne wygłosił kapelan wojskowy, który również wygłosił krótkie przemówienie okolicznościowe.

Przemówienia, podkreślające zasługi poległego na posterunku żołnierza wygłosili kolejno: ob. Kierocowski — w imieniu Wojewody — Urzędu Wojewódzkiego, ob. Piękniewski — jako przewodniczący Woj. Rady Narodowej, wiceprezydent Poznania ob. Świerczyński — w imieniu Zarządu Miasta i Prezydenta, ob. Twardowski — z ramienia Komisji Porozumiewawczej Partii Politycznych oraz mjr Michalak — w imieniu W. B. W. Na szczególne podkreślenie zasługuje przemówienie ob. Piękniewskiego, który podkreślił szkodliwą działalność band dywersyjnych. Mówca przyrzekł, w imieniu WRN, daleko idącą pomoc rodzinie Zmarłego. Sylwetkę Zmarłego, będącego zawsze wzorem dla kolegów, nakreślił w swym przemówieniu mjr Michalak, dodając równocześnie, że wszyscy żołnierze służby bezpartyjnej będą stali tak jak Bachorski na posterunku, oddając życie dla Ojczyzny jeżeli zajdzie tego potrzeba.

W chwili spuszczenia trumny ze zwłokami do mogiły pochyliły się nad nią wszystkie standardy a pluton W. B. W. oddał 3 salwy honorowe.

Marsz żałobny na trasie konduktu pogrzebowego odegrały orkiestry Zw. Zaw. Kolejarzy i Zakładów H. Cegielski.

FRASZKA AKTUALNA



Rys. W. Gawęda

Ostatnia „raja“
(Groszera oddawiono do Polski)

Jeździł tu, jeździł tam w czasie wojny — Greiser, a teraz jest w pogotowiu na... ostatnią raję.

Fant

minacji ambasadora Gromyko na stanowisko przedstawiciela Zw. Radzieckiego na Radzie Bezpieczeństwa. Wszystkie są zdania, że nominacja ta stanowi dobrą zapowiedź dla przyszłości ONZ. Ta ostatnia decyzja rządu radzieckiego wskazuje dostatecznie na wagę, jaką Zw. Radziecki przywiązuje do roli ONZ. Delegat radziecki Gromyko nie będzie już ambasadorem w St. Zjednoczonych, lecz pełnić będzie jedynie obowiązki połączone z funkcją stałego delegata ONZ. Reprezentant radziecki wystąpi w tym samym charakterze, jak delegat W. Brytanii i Ameryki już na następnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa, które odbędzie się w najbliższy poniedziałek.

Evakuacja wojsk radzieckich z Iranu

London (PAP). Agencja Reutersa donosi z Teheranu, że większa część wojsk radzieckich opuściła stolicę Azerbejdżanu, Tebrs. Pozostały tylko niewielkie oddziały, zajmujące kilka budynków. Demokraci irańscy zwolennicy autonomii Azerbejdżanu zajęli obozy opuszczone przez wojska radzieckie w tej prowincji. Inne oddziały Armii Czerwonej opuściły prowincję Azerbejdżanu, udając się do portów Morza Kaspijskiego. Wojska radzieckie zrzucały ulotki, w których żegnali się z ludnością.

London (obsł. wł.). Korespondent radia brytyjskiego w Persji, który objechał północne prowincje, donosi, że wojska radzieckie wycofały się z szerokiej polaci kraju na północy.

Szwajcaria i Szwecja członkami ONZ

Warszawa (obsł. wł.). Rozgłoszona londyńska przyniosła wiadomość z Ameryki w sprawie przyjęcia w poczet członków ONZ Szwajcarii i Szwecji. Mimo nawiązania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Zw. Radzieckim a Szwajcarią panuje opinia, że państwa, które utrzymywały neutralność nie mogą być reprezentowane w ONZ. Każde państwo wchodzące w skład ONZ jest zobowiązane do ewentualnego wzięcia udziału w sankcjach gospodarczych i militarnych. Jeżeli chodzi o sprawę Szwecji to nie ulega wątpliwości, że kraj ten już wkrótce będzie reprezentowany w ONZ.

Wykrycie nadużyć na Pomorzu Zachodnim

Szczecin (PAP). Komisja Specjalna do walki z nadużyciami przystąpiła na Pomorzu Zachodnim do energicznej akcji, której rezultatem jest wykrycie całego szeregu nadużyć. Aresztowano m. in. obwodowego pełnomocnika Rządu w Zagórz, starostę Borzeckiego, któremu zarzuca się sprzedaż mienia państwowego na własny rachunek, wywołanie za pośrednictwem żony i najbliższej rodziny rzeczy wartościowych do Polski centralnej oraz nielegalny handel końmi z tereń pow. Zagórze do woj. poznańskiego.

Komisja Specjalna zainteresowała się również sprawą braku chleba kartkowego w Szczecinie. W wyniku śledztwa zostali aresztowani: przedstawiciel spółdzielni „Społem” w Szczecinie, przedstawiciel spółdzielni rolniczo-handlowej w Zagórz oraz jeden z urzędników Wojewódzkiego Urzędu Aproprowizacji.

coraz bardziej przejmując się losem trędowatych i budowa schroniska.

Przeżyłmy więc z księdzem Bezymem jego troski i radości, zwycięstwa i niepowodzenia. Na przykład, jakie rozczulające są dzieje polskich kwiatów! Misjonarz, rzecz zrozumiała, łaskę wśród obcej przyrody za ojczyznę, tęsknił i prosił Polaków, by mu przysłał „nasion brzozy, czy płaczące, czy zwykłej, to już mniejsza o to, byle brzozy — i także nasiona grabiny”. Ku jego ogromnej radości ktoś litosiwy z Wilna przysłał mu różne nasiona. Schował je pieczołowicie do skrzynki, aby później zasadzić, dołożył do nich nawet obrazek Matki Boskiej Częstochowskiej, do której pomocy zawsze się odwoływał w ważniejszych wypadkach, co, kiedy paskudny klimat nasiona zabił. Rozwiał się skromny sen o białej brzozie na Madagaskar i ksiądz Bezym musiał żyć nadal bez polskich roślin.

Czasem, pomimo pracy w bród, ujrzy pod bokiem coś ciekawego. Oto zastanowił się, jakim sposobem pajątek mógł uśnuć pajęczynę poprzez rzekę. W następnym liście, po kilku miesiącach, wyjaśnia się zagadka: za pomocą wiatru. Misjonarz obserwuje także życie osy, zbierającej pajki do gniazda. Ubolewa nad plagą szarańczy a burzenia nie szczędzi — i słusznie — niecnym pochłonięciem, kaleczącym nogi jego trędowatych.

Na krajowych patrzy jak kochający ojciec na dzieci i ma wiele wyrozumienia. Lecz czasem nawet i jego anieleśkie serce się zachwieje. „Malgascy uczyni jest tu rzadkością” — wyrwie mu się — „złodziejstwo okropnie zakorzenione... Chciwi są ogromnie, prawdziwi łapigrosze...”

I rzeczywiście, chcąc należycie ocenić wielką ofiarę, jaką złożył Madagaskarowi, trzeba zrozu-

mić osobliwą duszę Malgaszów, nie znających uczucia, które my nazywamy wdzięcznością. Wszyscy etnolodzy zgadzają się w ocenie, że u Malgaszów wdzięczności nie ma, a wyświadczone im dobrodziejstwa krajowej tłumacza sobie na opak. Należy przypuszczać, że i trędowaci nie poczuli się do zbytnej wdzięczności wobec księdza Bezymy, więc w pracy jego i poświęceniu tkwi tym większe, tym niezmierzniejsze bohaterstwo. Co prawda misjonarz kilka razy wspomina o przywiązaniu swych pupiłów, lecz, pełen rozłanego serca i dziecięcej prostoty, patrzył na nich tylko poprzez swoją bezgraniczną dobroć, zasłanioną własnym uczuciem. To on kochał. Czy tamci kochali — rzecz niepewna.

Listy z ostatnich lat czyta się jak zbierającą tragedię. Piękny szpital już wybudowany, więc najważniejsze dzieło spełnione. Ksiądz Bezym marzy o nowym wysiłku, o jeszcze większym poświęceniu. Prosi przelotnych w Polsce, by go wysłali na Sachalin, gdzie podobno ludzie cierpią największą biedę. Chwali się pójść tam, że ma jeszcze dość siły. „Wasa nie podkreślę, bo go nie mam, ale za łaską bożą trzymam się pomimo kopy tal nie jak stary grzyb”.

A tymczasem był już ciężko chory. Przy takich heroicznych usługach musiał się zarazić trędem. Straszliwa choroba z pewnością od wielu lat zatapiła w nim swe szpony, z których już nie miał się wyrwać. A jednak pisze wciąż listy najpogodniejsze, pełne ufności i marzeń o tym, czego jeszcze dokona. Czy przezwycięży chorobę? Prawdopodobnie tak. Może wierzył w jakies cudowne uzdrowienie. A może spodziewał się, że mroź północy powstrzyma rozwój trądu i dlatego tak gorąco ucieszył się myśli o Sachalinie?

(Ciąg dalszy nastąpi)

OSTRÓW NA WIRAZU

Miasta - jak ludzie mają swoje ambicje. Nie w tym dziwnego. Duszą miast są przecież ich mieszkańcy, którzy w nich przychodzą na świat, wzrastają, kształcą się, pracują i postępowaniem swym urabiają charakter rodzinnego osiedla. Mieszkańcy wyciskają na każdej osiadzie specyficzne piętno i w najpoważniejszej mierze wpływają na jej rozwój albo upadek. Są również inne przyczyny decydujące o rozrastaniu lub kurczeniu się miast. Mogą to być: bogactwa naturalne, odnajdywane w okolicy, warunki klimatyczne, położenie i wiele innych.

Niektóre więc miasta rosną nadszpodziewanie szybko, bogacą się, potężnieją, stają się coraz piękniejsze i sławniejsze; inne osiedla nigdy nie przekrocza szczytów granic, wyznaczonych im w jakimś okresie ich rozwoju. Zdarza się również, że wielkie i potężne miasta w pewnym momencie zatrzymują się w rozwoju i upadają. Takie miasta tracą ambicje a ich mieszkańcy popadają w zupełną apatię, gdy chodzi o dobro rodzinnego miasta.

W Wielkopolsce, na przestrzeni dziejów, kilka miejscowości straciło dawne znaczenie, a niektóre skurczyły się do rzędu wiosek jak: Nekla, Lednica, czy Rydzyna. Smutną są to prowincjonalne „dziury”, w których chwały wyrastają między kamieniami bruków a stary zapleśniały mur zamkowy jest ostatnim strzępem dawnej świetności.

MIASTO CZY MIASTECZKO?

Rozczarowania zwykle irytują. Człowiek, przybawiający po dłuższej, bo kilkuletniej nieobecności do Ostrowa Wielkopolskiego znajduje powody do irytacji. Bo przecież Ostrów znamy przed wojną jako jedno z największych i najwzrostszych miast naszego województwa. Pamiętamy doskonale okres najintensywniejszego rozwijania się miasta w latach 1927 do okresu wojny. Tętniący życiem i pracą Ostrów nie mógł pomieścić się w dawnych granicach. W 1934 roku wchłonął w siebie Kępę, Żebrowo, część Zacharzewa i Kamieniec. Powstały wtedy nowe ulice i dzielnice, a ambicje mieszkańców były podówczas bardzo wygórowane. Rozbudowa i szybki wzrost liczby mieszkańców miasta postawiły Zarząd Miejski przed poważnymi problemami natury gospodarczej i finansowej.

Ala nadeszła wojna, okupacja, wysiedlanie i mordowanie ludności polskiej. Jak każde miasto w Polsce, również Ostrów poniósł poważne straty.

A dziś? Wielki dworzec ostrowski, przez który przesuwały się dziesiątki pociągów osobowych i towarowych zachował dawne tempo. Natomiast miasto wywołuje rozczarowanie. Na placach i ulicach ruch znacznie słabszy od przedwojennego. Ostrów jest dziwne senny i obojętny. Wydaje się, że człowiek kroczy po bruku małego miasteczka, w którym każdego przybyszka obrzuca się ciekawymi spojrzeniami. Sami ostrowianie wyczuwają stagnację i boją się nad obecnym trybem życia. Wielu z nich nie wyżyło się dawniejszymi ambicjami i pragną, aby Ostrów nie tylko podniósł się do przedwojennego poziomu, lecz również aby uzyskać należne mu z tytułu swej liczebności przywileje miasta wydzielonego. Nie można twierdzić, że wpłynęło to zdecydowanie na ożywienie się miasta. Zamiast burmistrza urzędowały w Zarządzie Miejskim - prezydent, a wpływy miesięczne przynosiły Ostrowowi tylko kilkanaście tysięcy zł dochodów wiejskich.

Czy w obecnych warunkach zaspokojenie tych ambicji nie przyczyniłoby się do jeszcze szybszego kurczenia się miasta? Tak, - Ostrów zdecydowanie maleje. Nie wiadomo czy w mieście doszukają się można dziś 30 tys. mieszkańców. Nie istnieje tu kwestia mieszkaniowa. Ruch budowlany ustal zupełnie. Konieczne inwestycje wobec braku kredytów, czekać muszą na lepsze czasy. Zryć garnie się ku śródmieściu, a na peryferiach ulice są zaniedbane, niezabrukowane, pozabawione kanalizacji i nieoświetlone.

OGAREK I KARTECZKA

Irytuje są również niektóre zarządzenia i metody świadczenia usług obywatelom. Ignorancja potrzeb i wygód przeciętnego mieszkańca jest w Ostrowie rażąca. Chciałoby taka sprawa przyjmowania meldunków od podróżnych, zatrzymujących się w hotelu. Nie trudno wyobrazić sobie w jakim np. stanie przybywa po długiej podróży, w nocy i podczas deszczu, podróżny do hotelu. Jedynym jego pragnieniem jest odpocząć. Ale dyrekcja nie wskazuje mu pokoju tak długo, póki nie przedłoży karki meldunkowej z milicji. Tłumie się więc taki obywatel zbieżniętym i przemęczonym, głodny i zły po całym mieście, szuka milicji i wreszcie wraca z karką do hotelu, lub rezygnując z przykości, nocuje w poczekalni dworcowej. Tego wymagania podobno węgry bułgowie stawiają w Ostrowie, w którym jednakże żadnego niebezpieczeństwa nie ma. Jest wysoce nieprawdopodobne, aby zawodowy kryminalista, lub człowiek o nieczystym sumieniu dobrovolnie odwiedzał milicję i nawet się w niej legitymował. Należy żałować, że w Ostrowie nie wymyślono dotychczas rozsądniejszych zarządzeń.

Gdy jednakże przybysz ukośnie się w hotelu wtedy biała mu, jeżeli nie zabezpieczył się w świetce. Elektronowa ostrowska jest zakładem skłonnym bardzo prowizorycznie i tandetnie. Zainstalowane maszyny często psują się. Jeszcze częściej brak ropy do motorów. W rezultacie albo światła nie ma wcale, albo produkcja energii elektrycznej nie wystarcza na pokrycie zapotrzebowania całego miasta. Prąd trzeba dzielić kłami wylaczać, lecz nigdy nie wiadomo, która część miasta pozbawiona będzie wieczorem elektryczności. Ta beznadziejność w stosowaniu ograniczeń w dostawie prądu komentowana jest przez mieszkańców najniechętniej. Niezadowoleni konsumenci plotkują i podważają autorytet władz miejskich szerzeniem pogłosek o tym, że energia elektryczna można uzyskać za łapówki. W tych pogórkach małomiasteczkowych znaleźć czasem można, ziarenka prawdy, bo przecież kogoś już tam aresztowano i ukarano za nadużycia, chociaż za całkiem innego rodzaju przewinienia. Niewymyślonożony jest fakt dla czego elektronika ostrowska w ciągu roku wol-

ności nie została należycie zremontowana i dlatego dyrekcja nie rozwiązała dotychczas kwestii regularnej dostawy energii elektrycznej dla potrzeb miasta.

OBYWATEL STAROSTA NIE WIE

Miasta prowincjonalne w Wielkopolsce nie są samowystarczalne. Rozwój ich zależy w poważnej mierze od nawiązania kontaktu z ludnością okoliczną wiejską. W oparciu o wieś rozwija się w nich handel, rzemiosło a nawet przemysł. Wieś oddziałuje na kształtowanie się stosunków społecznych i gospodarczych w ośrodkach miejskich, szczególnie w tych, w których mieszczą się państwowe władze powiatowe. Stąd - konieczność intensywnego współdziałania z ludnością wiejską. W obecnych, powojennych czasach współpraca miasta i wsi jest szczególnie ważna, gdyż na niej najwięcej opiera się plan odbudowy zniszczonego kraju. Praca starostów, koordynujących wszelką działalność w powiecie i nawiązujących bezpośrednią łączność z ludnością podległą im terytu jest dlatego bardzo odpowiedzialna. Włodarze powiatowi znać muszą administrację przy sobie terytu na wyłot.

Przekonał się, niestety, że ob. Starosta ostrowski oraz jego zastępcy nie mogą poszczycić się wybitną wnikiwością. Na szereg zapytań ob. Sawicki oraz ob. Lorych nie potrafili bez pomocy referentów poszczególnych wydziałów odpowiedzieć. A pytania były przecież najogól-

niejsze: Jaki jest obszar ziem ornych w powiecie, ile jest lasów, łąk i pastwisk; ile już zaorano i obsiano ziemi; ile powiatowi potrzeba ziarna do siewu i nawozów; jaki jest stan pogłowia; iloma traktorami dysponuje powiat i wiele innych.

Dopiero następnego dnia urzędnicy przedstawili dane, jako tako ilustrujące faktyczny obraz terytu. I tak jesienią ub. roku, na ogólną ilość gruntów ornych 63.064 ha zaorano pod oziminy załedwie 20.130 ha. Orka wiosenna nie powinna w ostrowskim natrafiać na nieprzezwyciężone trudności. W powiecie jest ogółem 6.392 koni (jeden na 10 ha ziemi ornej) i 743 wołów. Prócz tego Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych dysponowało w dniu 23 marca 23 traktorami. O wiele gorzej przedstawia się sprawa ziarna siewnego i nawozów sztucznych. Z zapotrzebowanych 85 ton ziarna przyznano ostrowskiemu załedwie 20 ton owsa i 12,5 ton jęczmienia. Brak również około 1.640 ton nawozów.

W Ostrowie artykułów żywnościowych jest niewiele. Ceny produktów wiejskich są wysokie. Brak dostatecznego czynnika kontrolnego przyczynia się do poważnego odpływu żywności z powiatu. Wywozi się ją głównie na Śląsk i do województwa łódzkiego.

KIEDY BĘDZIE LEPIEJ?

Upierzysłowny dość bogato Ostrów, leżący na skrzyżowaniu ważnych dróg kolejowych i zu-

pełnie nie uszkodzony przez zawieruchę wojenną - posiada bezsprzecznie wspaniałe możliwości rozwojowe. Druga wojna światowa daleko odsunęła miasto od granic państwowych, a równocześnie powiększyła węzeł ostrowski z uprzemysłowionym Śląskiem Dolnym oraz Ziemią Zachodnią.

Te momenty ostrowianie muszą wykorzystywać. Obecne kłopoty Ostrowa znacznie są mniejsze od trosk poważnie zniszczonych miast na Zachodzie. Zainstalna stagnacja skończy się z chwilą gdy ostrowianie skoordynują swe wysiłki, nie zasklepiając się w małomiasteczkowej zaciętości. Tylko śmiała inicjatywa i rozmach mogą ozdrowić stosunki miejskie. Ostrów jest na wirazie i tylko od kierowników miasta i powiatu zależy, czy przeskoda będzie wzięta. W mieście napewno dość jest ludzi, wykazujących zdrowy rozsądek, przedsiębiorczość i konieczną energię. Trzeba im dać możność twórczej pracy dla dobra Ostrowa. I sięgać ku wsi, łączyć, wlazać, bardziej opierać się o powiat. Ambicje osobiste ustąpić wreszcie muszą dążeniu, zmierzającemu do ciągłego podnoszenia miasta, do przysporzenia mu znaczenia w kraju.

Wierzmy, że w Ostrowie znajdują się obywatele, którzy rozbudzą w nim drzemające siły i nie dopuszczą do tego, że miasto w dalszym ciągu zamieniać się będzie w miasteczko.

Tadeusz Pasikowski

Z posiedzenia WRN

Mobilizacja sił do akcji siewnej

Uchwały zapadające na Woj. Radzie Narodowej wprowadzane są w życie z całą konsekwencją. Że radni, jako przedstawiciele społeczeństwa, będą pilnie nad wykonywaniem powziętych przez plenum decyzji, świadczą liczne interpelacje wnoszone w wypadkach nadużyć, nieprzezwyciężania ustalonych przepisów czy wreszcie wykrecoń natury prawnoadministracyjnej. Na ostatnim posiedzeniu Rady pos. Nadobnik (PSL) przytoczył szereg mających miejsce na terenie województwa faktów zwalniania urzędników państwowych i zawiązania ich w funkcjach urzędowych bez widocznych przyczyn, niezgodnie z uchwałą, powziętą przed dwoma miesiącami przez WRN, wyrażającą przyczyną sposobu postępowania administracyjnego w podobnych wypadkach. W odpowiedzi na interpelację ob. Nadobnika, wojewoda poznański, dr Widy-Wireki udzielił wyczerpujących wyjaśnień w tej kwestii, oświadczając, że w wielu wypadkach niedomagania naszej administracji znajdują swoje źródło w niewyrobieniu społecznym i etycznym elementu urzędniczego? lecz zasada postępowania czynników kontrolnych jest pociąganie do odpowiedzialności wszystkich niesumiejących i nieuczciwych pracowników bez względu na ich przynależność partyjną.

W trosce o przyszłość narodu

Rada zajmuje się nie tylko sprawami starego województwa. Gros jej zainteresowań obraca się przede wszystkim dokoła ważnego problemu utrzymania polskości na terenie nowopoworządzonej powiatów. Po tej linii idzie rezolucja, powzięta na wniosek ob. Idziora (SP), w której Rada zobowiązuje się interwelować u czynników państwowych o jak najspieszniejsze przeprowadzenie wyrytkacji ludności autochtonicznej Ziemi Lubuskiej i poczynienia starań, by synowie autochtonów, przebywający jako żołnierze armii niemieckiej w niewoli rosyjskiej i angielskiej, byli natychmiast zwolnieni.

Ze członkowie Rady w każdej dziedzinie kierują się dobrem ogółu, może świadczyć przebieg dyskusji nad projektem nowego regulowania dla delegatów, radni, mając na uwadze konieczność oszczędnego gospodarowania pieniędzmi społecznymi, sprzeciwiali się zasadniczo dalszym pod-

wyżkom. Projekt z małymi poprawkami przyjęto, przy czym na wniosek ob. Kuryłowicza, radni postanowili dobrowolnie opodatkować się po 25 zł od osoby za każdy dzień posiedzenia na rzecz utworzonego przez WRN funduszu styndendialnego dla młodzieży szkół średnich.

W przededniu kampanii siewnej

Wynik konferencji delegacji WRN w Ministerstwie Aprobizacji i Handlu w sprawie wiosennej akcji siewnej pozwala przypuszczać, że przy maksimum wysiłku i dobrej woli zdolamy oblać wszystkie obszary orne naszego województwa. Uzyskanie zwolnienia pewnej ilości ziarna przy niosło odprężenie w trudnej, jeżeli wręcz niekatastrofalnej sytuacji na odcinku akcji siewnej. W Wielkopolsce prace wiosenne rozpoczęły się już we wszystkich powiatach, z większą lub mniejszą intensywnością, zależnie od jakości gleby. Na gruntach ciężkich i mokrych roboty załedwie się zaczynają, w okolicy o ziemi lekkiej i suchej - akcja siewna jest w pełnym toku. Hamuje ją jedynie brak sprzętów. Z 692-ch istniejących w Wielkopolsce traktorów znaczny procent nie może należeć do pracujących z powodu ciągłych remanentów i reperacji. W okolicach, pozbawionych węgla zachodzą trudności z puszczaniem w ruch pługów parowych.

Jeżeli w Wielkopolsce borykamy się z pewnymi trudnościami, to sytuacja na Ziemi Lubuskiej - jeżeli chodzi o stan robót wiosennych - przedstawia się znacznie gorzej. Z przytoczonych 450 traktorów pracuje obecnie 340, podczas gdy dla całkowitego wypełnienia planu zasiewów, powiaty nowopoworządzone potrzebują ich z górą 1000! W ostatnim czasie sprawa sprzętów uległa pewnej poprawie w związku z nadejściem transportów repatriacyjnych ze wschodu. Polacy wracający z Ukrainy, wiozą przeważnie ze sobą inwentarz, zwłaszcza konie, które można będzie użyć do orki wiosennej, niemniej jednak nowym gospodarzom dostarczyć trzeba ziarna zbóżowego i innych nasion. Ujęcie remanentów nasion pomniejszych i zwolnienie ich na cele akcji siewnej nie rozwiąże jeszcze kwestii. Dlatego też sprawa dostarczenia powiatom nowopoworządzonym większych ilości zboża i kartofli staje się dziś niezwykle ważnym

zagadnieniem decydującym o całokształcie sytuacji gospodarczej na Ziemi Lubuskiej.

Czy urzędy ziemskie są potrzebne?

Na ostatnim swym posiedzeniu Rada zajęła się sprawą funkcjonowania naszych Urzędów Ziemskich. Na wniosek Polskiej Partii Robotniczej ob. Izydorek wystąpił z szeregiem popartych dowodami zarzutów pod adresem Woj. Urzędu Ziemskiego oraz podważających mu urzędów powiatowych. Zarzuty te dotyczyły: świadomego łamania reformy rolnej, nieuczciwości i wywołującej powszechne oburzenie polityki rozdzielania gospodarstw pomniejszych oraz skłódlwego dla państwa gospodarowania żywym inwentarzem, po zostalym na majątkach nierozparcelowanych. Po 4-godzinnej niezwykle burzliwej dyskusji, będącej generalną ożywioną na Woj. Urząd Ziemski i jego prezesa ob. Billa z jednej, a obroną i próbą wyłuszczenia ciężkiej pracy tegoż urzędu z drugiej strony, wniosek ob. Izydorka przeszedł. W tajnym głosowaniu większość głosów, (za wnioskiem opowiedziało się 48 radnych, przeciw - 28, wstrzymało się - 2, jeden głos umiarkowany). W powziętej uchwale Woj. Rada Narodowa stwierdza, że Urzędy Ziemskie na terenie woj. poznańskiego nie spełniają powierzonych im woj. poznańskiego nie spełniają powierzonych im zadań, że tolerują w swoim aparacie ludzi, działających wbrew zasadom demokracji, uniemożliwiających dokonanie wielkiego dzieła reformy rolnej. WRN zwraca się wobec tego do prezydium Kraj. Rady Narodowej i Rządu Jedności Narodowej o wydanie ustawy, zmieniającej dotychczasowe stanowisko urzędów ziemskich jako urzędów niepełnopoworządzone i podporządkowanie ich jako wydziałów rolnych wojewodom na szczeblu województwa, a starostom na szczeblu powiatowym. W myśl dekretu PKWN z dnia 15 sierpnia 1944 r. powiatowe rady narodowe winny sprawować kontrolę społeczną nad działalnością Urzędów Ziemskich w sprawach dotyczących rolnictwa i reform rolnych. Kontrolę winny wykonywać wyłonione z oddzielnych Rad Narodowych - Komisje Ziemskie. Wzywa się Pow. Rady do przeprowadzenia ścisłej kontroli nad całokształtem działalności pow. Urzędów Ziemskich i do przysyłania materiałów Prezydium WRN, aby w ten sposób umożliwić oczyszczenie aparatu urzędów ziemskich ze skłódlwych elementów.

WRN z zadowoleniem wita utworzenie Państw. Zarządu Nieruchomości Ziemskich i wyraża nadzieję, że przejmie on od organów Urzędu Ziemskiego majątki w jak najwyższym czasie, oraz, że przyczyni się do udrożnienia stosunków przez reorganizację administracji i usunięcie nieuczciwych zaradców.

Rada zwraca się również z apelem do Związku Samopomocy Chłopeckiej i Zw. Zaw. Robotników Rolnych, do stronnictw politycznych i do całego społeczeństwa o współdziałanie i czynną pomoc w dokonaniu dzieła reformy rolnej.

Końcowe uchwały

O konieczności przyjęcia z pomocą dzieciom przesyłki kieleckiej mówił ob. Becela, Rada ustosunkowując się przychylnie do wniosku referenta, powzięła uchwałę w której zaleca przeprowadzenie akcji ściągania dzieci z Kielecczyzny i rozmieszczenia ich w poszczególnych powiatach. - województwem zarządził Pow. ob. Litki Kobieli i wnosi, aby fundusze na ten cel wysygnęwały Wydział Opieki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego.

W końcowej uchwale Woj. Rada Narodowa zwraca się do władz centralnych o wycofanie Niemców wszystkich kategorii z przedsiębiorstw i domów prywatnych do czasu ich zrehabilitowania - z wyłączeniem przedsiębiorstw na Ziemi Lubuskiej, oraz by angażowanie Niemców (mężczyzn do lat 60, kobiet do lat 50) odbywało się wyłącznie przez Urzędy Zatrudnienia. WRN postanawia również zwrócić się do władz państwowych o jak najspieszniejsze wydanie rozporządzenia wykonawczego do ustawy o przymusie pracy.

Rezerwy spraw porządku obrad oddłożono do przyszłej sesji WRN w dniu 6 maja br.

J. M.

Wl. Hubicki

Dolina Kładzka — raj turystów

Turystyka w Polsce tylko w znikomej części obejmuje turystykę górska. Tymczasem fakt istnienia na południu Rzeczypospolitej długiego łańcucha Karpat i Sudetów, o charakterze gór średnich, jednak o formach bardzo zróżnicowanych i urozmaiconych, stwarza doskonałe warunki do uprawiania turystyki górskiej dla bardzo szerokiego warstw, nie tylko zamieszkałych w pobliżu tego terytu, lecz również i z całej Polski.

Spółdzielnia Wyd. „Czytelnik” organizując popularne wycieczki krajoznawczo-turystyczne w teryt górskie - przyczynia się w dużej mierze do rozpowszechniania ruchu górskiego.

Pod koniec kwietnia rusza z Poznania wycieczka do Kudowy, leżącej w Dolinie Kładzkiej otoczonej Górami Orlickimi i Hejzszowina.

Łańcuch górski, stanowiący cel tej wycieczki odznacza się zmiennością krajobrazów. Nie tylko dla wytrawnych turystów, lub plastików - Hejzszowina stanowi wymarzony teren spacerów; każdy kto choć trochę wyczuwa piękno natury w połączeniu z radościami najelementarniej zakrojonej turystyki - powinien zobaczyć tę ośrodek.

Co może być piękniejszego nad połączenie trzech pierwiastków, jakimi są góry, las i rzęca strumienia górskie. Należy podkreślić, że gęsto rozczesane wśród gór - w dolinach położone osiedla - tchną radością i zgoła południową atmosferą. Dotyczy to zarówno folkloru miejscowego jak i klimatu, którego łagodność warunkują południowe wiatry. Wycieczki z Kudowy obejmują najpięk-

niejsze partie gór a szczyty łagodne w podejściach pozwolą turystom na oglądanie panoramy rozległej doliny kładzkiej.

Przeżgni strumieni urozmaiconych bajkowymi zakątkami leśnymi, malowniczymi i dzikimi urwiskami prowadzi droga na szczyty. Jak wszędzie w terenach górskich, tak i tu będziemy odpoczywać w komfortowo urządzonej leśnych domkach.

Nieco dalsze jednodniowe wypadki w Góry Orlickie - zapoznajmy wycieczkowiczów z pięknymi położonymi górkami łąkami i halami, oraz na wiosnę obspanymy zwiercem, wabiącymi turystów różnorodnością barw i odcieni, z dolną Dzikiej Orlicy, z licznymi strumieniami górskimi, w których pstrągi nie są rzadkością. A zdala wabi i zaprasza do wycieczek już po stronie czeskiej leżący Králický Śnieżnik.

Od czasu do czasu epitykane typy górskiego pierwoboru - przypomina nam o odwiecznych puszczach, jakże niebezpieczne dotychczas dla naszych czasów.

Dolina Kładzka z dużymi bogactwami naturalnymi zawsze była widownią ścierania się interesów sąsiadów, którzy za wszelką cenę, chcieli wejść w jej posiadanie. W chwili obecnej rozczesania Czechów do tych ziem, aczkolwiek nieusłuszne i zabójcze, nie dziwią tych, którym los pozwolił choć raz spotkać się oko w oko z uroczą Doliną Kładzką.



Piatek, dnia 12 kwietnia 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Makariusza
Kalendarz słowiański — Siemidroga

Sobota, dnia 13 kwietnia 1946 roku
Kalendarz rzymsko-katolicki — Hermenegildy
Kalendarz słowiański — Przemysła

Przed występami L. Solskiego

Niestrudzony w pracy, fenomen żywotności — mistrz Ludwik Solski przyjeżdża do Poznania z Wrocławia, gdzie dla szereg występów w „Grzechach” na deskach Teatru Polskiego pod dyktando Teofilu Trzaskowskiemu. Przyjazd Solskiego i występy we Wrocławiu, tej bieżącej polskiej na Ziemiach Odzyskanych, wywołują w tamtejszym społeczeństwie niesłychany entuzjazm. Mistrz Solski po występach we Wrocławiu, kieruje się wprost do Poznania, gdzie zamieszka w apartamentach hotelu „Continental”. Przed premierą poprowadzi osobiste kilka prób komedii Baluckich, dokonywując ostatnich retuszów reżyserskich i inscenizacyjnych. Pobyt Ludwika Solskiego przewidziany jest na okres czterech do sześciu tygodni. W czasie swojego pobytu Solski podejmowany będzie m. in. herbatką przez Związek Zawodowy Literatów oraz Polskie Radio.

„Cyganeria” dla członków „Czytelnika”

Przypominamy, że we wtorek, dnia 16 bm. w Teatrze Wielkim odbędzie się przedstawienie Opery „Cyganeria”. Pucciniego dla członków Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” i czytelników „Głosu Wielkopolskiego”.
Bilety po cenach znacznie zniżonych nabywać można w biurach Delegatury „Czytelnika” przy ul. Wyspiańskiego 10, I ptr.

Nici i północzochy na kartki

Wydział Apropozycji i Handlu t. m. Poznania komunikuje, że od 15 bm. przestępuje do wydawania nici i artykułów dziewiarsko-pozostających na odcinku 33 i 34 „Różne” karty żywnościowej I. Kat. z mięsiami ludzimi (a nie jak mylnie podano z marcy).

W związku z tym, kadłuby pracy, urzędy i instytucje zatrudniające więcej jak 50 pracowników i pobierające karty żywnościowej I. Kat. stoł m. Poznania winny sporządzić w dwóch egzempl. imienne wykazy pracowników, którzy otrzymali karty żywnościowej I. Kat. z mięsiami ludzimi 33 i 34 po 100 sztuk. Wykazy te należy przedstawić do zatwierdzenia w Oddziale Żywnościowym przy ul. Sierociej 11, a następnie rozłożyć odcinki w Referacie Rozdzielczym przy ul. Kantaka 2, III ptr. pokój 9 i tam położyć te towary upoważniające do odbioru wspomnianych artykułów w Spółdzielni „Społem”.

Zakłady Pracy winny prowadzić dokładną ewidencję rozpraszanych artykułów tekstylnych z wyszczególnieniem pobranych gatunków, z załączeniem punktów, które przy wydawaniu w późniejszym terminie kart odzieżowych będą w tychże potrącone.

Podkreśla się, że Wydział Apropozycji i Handlu wystawia na dany zakład pracy tylko jednorazowo czeki i to według ilości pobranych kart żywnościowych. Wydział Apropozycji i Handlu zastrzega się, że dodatkowy czeki dla pracowników spoźnionych w żadnym wypadku nie będzie wystawiał.

Poniżej artykuły tekstylne nadchodzą do Poznania partiami zakłady pracy odbierać będą je również stopniowo.

Zakłady pracy zatrudniające mniej jak 50 pracowników oraz osoby które pobierały karty żywnościowej I. Kat. z mięsiami ludzimi br. indywiduallynie z M. K. O. S. względnie z Oddziału Kart Żywnościowych pobierać będą artykuły tekstylne w terminie późniejszym, który podamy w oddzielnym komunikacie.

Co drugą niedzielę tanie seanse kinowe dla młodzieży

Po porozumieniu się z Zarzadem m. w Poznaniu i z Wojskiem Polskim postanowił Związek Walki Młodych umożliwić młodzieży uczestniczenie na tanie seanse filmowe co drugą niedzielę. Pozostałe niedziele otrzymało do dyspozycji Wojsko Polskie.

Już w nadchodzącą niedzielę będzie młodzież miała możliwość oglądania dwóch filmów i to: „Trzej Kadeci” w kinie Rialto oraz „Francia Wywołana” w kinie „Muza”.
Bilety w cenie 5 zł — niezależnie od miejsca — są do nabycia w piątek i sobotę 12 i 13 bm. od godz. 8-18 w Zarządzie Województwa, ul. W. M. przy Al. Armii Czerwonej 1, III ptr., pokój 6, za okazaniem legitymacji szkolnej lub dowodu zatrudnienia. Początek seansów w niedzielę 14 bm. o godz. 10-tej.

Odpowiadamy czytelnikom

P. Mieczek P. — List Pana umożliwia nam odpowiedź zbiorową na liczne na ten temat zapytania. Podajemy więc poniżej spis i adresy placówek dyplomatycznych w Polsce. W korespondencji można stosować również język polski lub niemiecki.

Belgia: Charge d'affaires André Wendelem, Warszawa, Hotel „Polonia”; Czechosłowacja: Minister pełnomocny Józef Heiert, Warszawa, Hotel „Polonia”; Dania: Minister pełnomocny Knud Aage Monrad-Hansen, Warszawa, Hotel „Polonia”; Finlandia: Minister pełnomocny Eero Järvelin, Warszawa, Hotel „Polonia”; Francja: Ambasador Roger Garreau, Warszawa, Zakamien 90; Holandia: Minister pełnomocny Reynier Plas, Warszawa, Hotel „Polonia”; Jugosławia: Ambasador Božo Ljubic, Ljubic, Warszawa, Hotel „Polonia”; Luksemburg: Minister pełnomocny René Blum, Warszawa, Hotel „Polonia”; Norwegia: Minister pełnomocny Alfred Danielsen, Warszawa, Hotel „Polonia”; Stany Zjednoczone A. P.: Ambasador Arthur Bliss-Lane, Warszawa, Hotel „Polonia”; Szwajcaria: Minister pełnomocny Antoni Rey Ganz, Warszawa, Hotel „Polonia”; Szwecja: Minister pełnomocny Sjaes Westring, Warszawa, Hotel „Polonia”; Wielka Brytania: Ambasador F. W. Cavendish, Warszawa, Hotel „Polonia”; Włochy: Ambasador Eugenio Reale, Warszawa, Hotel „Polonia”; ZSR: Ambasador W. Lebedew, Warszawa, Al. Sucho 2-4.

P. P. P. — Czy nie byłby Pan skłonny w krótkich słowach ponowić swą sprawę. Odpowiadamy natychmiast.

Musimy pomóc żołnierzowi

(c) Przed kilkoma dniami powstał w Poznaniu specjalny komitet wykonawczy, zajmujący się akcją świętego dla żołnierzy oraz zdemobilizowanych i rodzin wojakowskich. Niezależnie od tego w dniach od 7-14 bm. obchodzimy Tydzień Żołnierza Polskiego, którego organizacją zajęło się Tow. Przyjaciół Żołnierza, oddział w Poznaniu. Tygodniowa akcja, mająca na celu wypuklenie wdzięczności społeczeństwa dla tych, którzy walczyli o wolność naszego Państwa i Narodu, potrzebuje koniecznej wydajnej pomocy ze strony całego społeczeństwa poznańskiego. Pomoc ta winna być okazana przez składanie ofiar pieniężnych i darów w naturze, które można przekazywać do wszystkich redakcji pism, wychodzących na terenie Poznania, względnie na adres Tow. Przyjaciół Żołnierza w Poznaniu, ul. Grottera 2, a specjalne konto nr 501 utworzone w Banku Spółem dla przekazywania wszelkich kwot pieniężnych. Największą pomocą i ofiarnością może społeczeństwo poznańskie okazać w zbiorze, urządzanej przez T. P. Z. w sklepach, instytucjach, tramwajach i lokalach rozrywkowych, a która w niedzielę 14 bm. będzie zbiórka uliczną. Żołnierz polski nie zapomni napewno ofiary, jaką na jej rzecz złoży społeczeństwo i z radością przyjmie każdy objaw starania o polepszenie jego bytu.

Akcja wielkocenna i Tydzień Żołnierza Polskiego muszą dać w sumie taką kwotę pieniężną oraz ilość darów w naturze, któreby na pewno zaspokoiły potrzeby żołnierza. Niezależnie od tego, że społeczeństwo poznańskie, okazując w tym pory najdalej idącą ofiarność i zrozumienie, i w tej akcji dać swój egzamin obywatelski.

Na podkreślenie zasługuje inicjatywa Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, która wada do kupców i przemysłowców naszego miasta specjalną apel naukowy o poparcie akcji wielkocennej i składania wszelkich ofiar pieniężnych do Narodowego Banku Polskiego, Banku Zw. Spółek Związków i Komunalnego Banku Kredytowego w Poznaniu.

Usprawnienie akcji dożywiania dzieci (c) Należy troska o zdrowie dzieci, z których 30% choruje na gruźlicę, stała się jednym z najważniejszych zagadnień naszej powojennej rzeczywistości. Szczególnie dotkliwie daje się odczuwać brak dostatecznego wyżywienia wśród dzieci rodzin robotniczych, co grozi poważnymi konsekwencjami na przyszłość.

Nie wiecie dziwnego, że większość szkół znalazła za konieczne wprowadzenie akcji dożywiania dzieci szkolnej, co zostało w pełni docenione przez Ministerstwo Apropozycji i Handlu. W ostatnim czasie zwolniono dla poszczególnych szkół 63 tys. kg cukru, 10 109 kg kakao, 19 162 kg soli i 347 752 kg różnych zup w proszku. Towary te, pochodzące częściowo z darów UNKRY, mają służyć w szkołach do przygotowywania ciepłej strawy dla dzieci.

Program audycji radiowych na sobotę, 13 bm.

5.57 „Kiedy ranne wstają zorze”; 6.00 Kalendarz historyczny; 6.05 Muzyka lekka; 6.15 Piosenka romantyczna; 6.20 Muzyka lekka; 6.25 Dwieście poranne; 6.35 Program na dzień bieżący; 7.10 Głosy z teatru; 7.15 Głosy z teatru; 7.20 Muzyka lekka; 7.25 Głosy z teatru; 7.30 Muzyka lekka; 7.35 Głosy z teatru; 7.40 Muzyka lekka; 7.45 Głosy z teatru; 7.50 Muzyka lekka; 7.55 Głosy z teatru; 8.00 Muzyka lekka; 8.05 Głosy z teatru; 8.10 Muzyka lekka; 8.15 Głosy z teatru; 8.20 Muzyka lekka; 8.25 Głosy z teatru; 8.30 Muzyka lekka; 8.35 Głosy z teatru; 8.40 Muzyka lekka; 8.45 Głosy z teatru; 8.50 Muzyka lekka; 8.55 Głosy z teatru; 9.00 Muzyka lekka; 9.05 Głosy z teatru; 9.10 Muzyka lekka; 9.15 Głosy z teatru; 9.20 Muzyka lekka; 9.25 Głosy z teatru; 9.30 Muzyka lekka; 9.35 Głosy z teatru; 9.40 Muzyka lekka; 9.45 Głosy z teatru; 9.50 Muzyka lekka; 9.55 Głosy z teatru; 10.00 Muzyka lekka; 10.05 Głosy z teatru; 10.10 Muzyka lekka; 10.15 Głosy z teatru; 10.20 Muzyka lekka; 10.25 Głosy z teatru; 10.30 Muzyka lekka; 10.35 Głosy z teatru; 10.40 Muzyka lekka; 10.45 Głosy z teatru; 10.50 Muzyka lekka; 10.55 Głosy z teatru; 11.00 Muzyka lekka; 11.05 Głosy z teatru; 11.10 Muzyka lekka; 11.15 Głosy z teatru; 11.20 Muzyka lekka; 11.25 Głosy z teatru; 11.30 Muzyka lekka; 11.35 Głosy z teatru; 11.40 Muzyka lekka; 11.45 Głosy z teatru; 11.50 Muzyka lekka; 11.55 Głosy z teatru; 12.00 Muzyka lekka; 12.05 Głosy z teatru; 12.10 Muzyka lekka; 12.15 Głosy z teatru; 12.20 Muzyka lekka; 12.25 Głosy z teatru; 12.30 Muzyka lekka; 12.35 Głosy z teatru; 12.40 Muzyka lekka; 12.45 Głosy z teatru; 12.50 Muzyka lekka; 12.55 Głosy z teatru; 13.00 Muzyka lekka; 13.05 Głosy z teatru; 13.10 Muzyka lekka; 13.15 Głosy z teatru; 13.20 Muzyka lekka; 13.25 Głosy z teatru; 13.30 Muzyka lekka; 13.35 Głosy z teatru; 13.40 Muzyka lekka; 13.45 Głosy z teatru; 13.50 Muzyka lekka; 13.55 Głosy z teatru; 14.00 Muzyka lekka; 14.05 Głosy z teatru; 14.10 Muzyka lekka; 14.15 Głosy z teatru; 14.20 Muzyka lekka; 14.25 Głosy z teatru; 14.30 Muzyka lekka; 14.35 Głosy z teatru; 14.40 Muzyka lekka; 14.45 Głosy z teatru; 14.50 Muzyka lekka; 14.55 Głosy z teatru; 15.00 Muzyka lekka; 15.05 Głosy z teatru; 15.10 Muzyka lekka; 15.15 Głosy z teatru; 15.20 Muzyka lekka; 15.25 Głosy z teatru; 15.30 Muzyka lekka; 15.35 Głosy z teatru; 15.40 Muzyka lekka; 15.45 Głosy z teatru; 15.50 Muzyka lekka; 15.55 Głosy z teatru; 16.00 Muzyka lekka; 16.05 Głosy z teatru; 16.10 Muzyka lekka; 16.15 Głosy z teatru; 16.20 Muzyka lekka; 16.25 Głosy z teatru; 16.30 Muzyka lekka; 16.35 Głosy z teatru; 16.40 Muzyka lekka; 16.45 Głosy z teatru; 16.50 Muzyka lekka; 16.55 Głosy z teatru; 17.00 Muzyka lekka; 17.05 Głosy z teatru; 17.10 Muzyka lekka; 17.15 Głosy z teatru; 17.20 Muzyka lekka; 17.25 Głosy z teatru; 17.30 Muzyka lekka; 17.35 Głosy z teatru; 17.40 Muzyka lekka; 17.45 Głosy z teatru; 17.50 Muzyka lekka; 17.55 Głosy z teatru; 18.00 Muzyka lekka; 18.05 Głosy z teatru; 18.10 Muzyka lekka; 18.15 Głosy z teatru; 18.20 Muzyka lekka; 18.25 Głosy z teatru; 18.30 Muzyka lekka; 18.35 Głosy z teatru; 18.40 Muzyka lekka; 18.45 Głosy z teatru; 18.50 Muzyka lekka; 18.55 Głosy z teatru; 19.00 Muzyka lekka; 19.05 Głosy z teatru; 19.10 Muzyka lekka; 19.15 Głosy z teatru; 19.20 Muzyka lekka; 19.25 Głosy z teatru; 19.30 Muzyka lekka; 19.35 Głosy z teatru; 19.40 Muzyka lekka; 19.45 Głosy z teatru; 19.50 Muzyka lekka; 19.55 Głosy z teatru; 20.00 Muzyka lekka; 20.05 Głosy z teatru; 20.10 Muzyka lekka; 20.15 Głosy z teatru; 20.20 Muzyka lekka; 20.25 Głosy z teatru; 20.30 Muzyka lekka; 20.35 Głosy z teatru; 20.40 Muzyka lekka; 20.45 Głosy z teatru; 20.50 Muzyka lekka; 20.55 Głosy z teatru; 21.00 Muzyka lekka; 21.05 Głosy z teatru; 21.10 Muzyka lekka; 21.15 Głosy z teatru; 21.20 Muzyka lekka; 21.25 Głosy z teatru; 21.30 Muzyka lekka; 21.35 Głosy z teatru; 21.40 Muzyka lekka; 21.45 Głosy z teatru; 21.50 Muzyka lekka; 21.55 Głosy z teatru; 22.00 Muzyka lekka; 22.05 Głosy z teatru; 22.10 Muzyka lekka; 22.15 Głosy z teatru; 22.20 Muzyka lekka; 22.25 Głosy z teatru; 22.30 Muzyka lekka; 22.35 Głosy z teatru; 22.40 Muzyka lekka; 22.45 Głosy z teatru; 22.50 Muzyka lekka; 22.55 Głosy z teatru; 23.00 Muzyka lekka; 23.05 Głosy z teatru; 23.10 Muzyka lekka; 23.15 Głosy z teatru; 23.20 Muzyka lekka; 23.25 Głosy z teatru; 23.30 Muzyka lekka; 23.35 Głosy z teatru; 23.40 Muzyka lekka; 23.45 Głosy z teatru; 23.50 Muzyka lekka; 23.55 Głosy z teatru; 24.00 Muzyka lekka; 24.05 Głosy z teatru; 24.10 Muzyka lekka; 24.15 Głosy z teatru; 24.20 Muzyka lekka; 24.25 Głosy z teatru; 24.30 Muzyka lekka; 24.35 Głosy z teatru; 24.40 Muzyka lekka; 24.45 Głosy z teatru; 24.50 Muzyka lekka; 24.55 Głosy z teatru; 25.00 Muzyka lekka; 25.05 Głosy z teatru; 25.10 Muzyka lekka; 25.15 Głosy z teatru; 25.20 Muzyka lekka; 25.25 Głosy z teatru; 25.30 Muzyka lekka; 25.35 Głosy z teatru; 25.40 Muzyka lekka; 25.45 Głosy z teatru; 25.50 Muzyka lekka; 25.55 Głosy z teatru; 26.00 Muzyka lekka; 26.05 Głosy z teatru; 26.10 Muzyka lekka; 26.15 Głosy z teatru; 26.20 Muzyka lekka; 26.25 Głosy z teatru; 26.30 Muzyka lekka; 26.35 Głosy z teatru; 26.40 Muzyka lekka; 26.45 Głosy z teatru; 26.50 Muzyka lekka; 26.55 Głosy z teatru; 27.00 Muzyka lekka; 27.05 Głosy z teatru; 27.10 Muzyka lekka; 27.15 Głosy z teatru; 27.20 Muzyka lekka; 27.25 Głosy z teatru; 27.30 Muzyka lekka; 27.35 Głosy z teatru; 27.40 Muzyka lekka; 27.45 Głosy z teatru; 27.50 Muzyka lekka; 27.55 Głosy z teatru; 28.00 Muzyka lekka; 28.05 Głosy z teatru; 28.10 Muzyka lekka; 28.15 Głosy z teatru; 28.20 Muzyka lekka; 28.25 Głosy z teatru; 28.30 Muzyka lekka; 28.35 Głosy z teatru; 28.40 Muzyka lekka; 28.45 Głosy z teatru; 28.50 Muzyka lekka; 28.55 Głosy z teatru; 29.00 Muzyka lekka; 29.05 Głosy z teatru; 29.10 Muzyka lekka; 29.15 Głosy z teatru; 29.20 Muzyka lekka; 29.25 Głosy z teatru; 29.30 Muzyka lekka; 29.35 Głosy z teatru; 29.40 Muzyka lekka; 29.45 Głosy z teatru; 29.50 Muzyka lekka; 29.55 Głosy z teatru; 30.00 Muzyka lekka; 30.05 Głosy z teatru; 30.10 Muzyka lekka; 30.15 Głosy z teatru; 30.20 Muzyka lekka; 30.25 Głosy z teatru; 30.30 Muzyka lekka; 30.35 Głosy z teatru; 30.40 Muzyka lekka; 30.45 Głosy z teatru; 30.50 Muzyka lekka; 30.55 Głosy z teatru; 31.00 Muzyka lekka; 31.05 Głosy z teatru; 31.10 Muzyka lekka; 31.15 Głosy z teatru; 31.20 Muzyka lekka; 31.25 Głosy z teatru; 31.30 Muzyka lekka; 31.35 Głosy z teatru; 31.40 Muzyka lekka; 31.45 Głosy z teatru; 31.50 Muzyka lekka; 31.55 Głosy z teatru; 32.00 Muzyka lekka; 32.05 Głosy z teatru; 32.10 Muzyka lekka; 32.15 Głosy z teatru; 32.20 Muzyka lekka; 32.25 Głosy z teatru; 32.30 Muzyka lekka; 32.35 Głosy z teatru; 32.40 Muzyka lekka; 32.45 Głosy z teatru; 32.50 Muzyka lekka; 32.55 Głosy z teatru; 33.00 Muzyka lekka; 33.05 Głosy z teatru; 33.10 Muzyka lekka; 33.15 Głosy z teatru; 33.20 Muzyka lekka; 33.25 Głosy z teatru; 33.30 Muzyka lekka; 33.35 Głosy z teatru; 33.40 Muzyka lekka; 33.45 Głosy z teatru; 33.50 Muzyka lekka; 33.55 Głosy z teatru; 34.00 Muzyka lekka; 34.05 Głosy z teatru; 34.10 Muzyka lekka; 34.15 Głosy z teatru; 34.20 Muzyka lekka; 34.25 Głosy z teatru; 34.30 Muzyka lekka; 34.35 Głosy z teatru; 34.40 Muzyka lekka; 34.45 Głosy z teatru; 34.50 Muzyka lekka; 34.55 Głosy z teatru; 35.00 Muzyka lekka; 35.05 Głosy z teatru; 35.10 Muzyka lekka; 35.15 Głosy z teatru; 35.20 Muzyka lekka; 35.25 Głosy z teatru; 35.30 Muzyka lekka; 35.35 Głosy z teatru; 35.40 Muzyka lekka; 35.45 Głosy z teatru; 35.50 Muzyka lekka; 35.55 Głosy z teatru; 36.00 Muzyka lekka; 36.05 Głosy z teatru; 36.10 Muzyka lekka; 36.15 Głosy z teatru; 36.20 Muzyka lekka; 36.25 Głosy z teatru; 36.30 Muzyka lekka; 36.35 Głosy z teatru; 36.40 Muzyka lekka; 36.45 Głosy z teatru; 36.50 Muzyka lekka; 36.55 Głosy z teatru; 37.00 Muzyka lekka; 37.05 Głosy z teatru; 37.10 Muzyka lekka; 37.15 Głosy z teatru; 37.20 Muzyka lekka; 37.25 Głosy z teatru; 37.30 Muzyka lekka; 37.35 Głosy z teatru; 37.40 Muzyka lekka; 37.45 Głosy z teatru; 37.50 Muzyka lekka; 37.55 Głosy z teatru; 38.00 Muzyka lekka; 38.05 Głosy z teatru; 38.10 Muzyka lekka; 38.15 Głosy z teatru; 38.20 Muzyka lekka; 38.25 Głosy z teatru; 38.30 Muzyka lekka; 38.35 Głosy z teatru; 38.40 Muzyka lekka; 38.45 Głosy z teatru; 38.50 Muzyka lekka; 38.55 Głosy z teatru; 39.00 Muzyka lekka; 39.05 Głosy z teatru; 39.10 Muzyka lekka; 39.15 Głosy z teatru; 39.20 Muzyka lekka; 39.25 Głosy z teatru; 39.30 Muzyka lekka; 39.35 Głosy z teatru; 39.40 Muzyka lekka; 39.45 Głosy z teatru; 39.50 Muzyka lekka; 39.55 Głosy z teatru; 40.00 Muzyka lekka; 40.05 Głosy z teatru; 40.10 Muzyka lekka; 40.15 Głosy z teatru; 40.20 Muzyka lekka; 40.25 Głosy z teatru; 40.30 Muzyka lekka; 40.35 Głosy z teatru; 40.40 Muzyka lekka; 40.45 Głosy z teatru; 40.50 Muzyka lekka; 40.55 Głosy z teatru; 41.00 Muzyka lekka; 41.05 Głosy z teatru; 41.10 Muzyka lekka; 41.15 Głosy z teatru; 41.20 Muzyka lekka; 41.25 Głosy z teatru; 41.30 Muzyka lekka; 41.35 Głosy z teatru; 41.40 Muzyka lekka; 41.45 Głosy z teatru; 41.50 Muzyka lekka; 41.55 Głosy z teatru; 42.00 Muzyka lekka; 42.05 Głosy z teatru; 42.10 Muzyka lekka; 42.15 Głosy z teatru; 42.20 Muzyka lekka; 42.25 Głosy z teatru; 42.30 Muzyka lekka; 42.35 Głosy z teatru; 42.40 Muzyka lekka; 42.45 Głosy z teatru; 42.50 Muzyka lekka; 42.55 Głosy z teatru; 43.00 Muzyka lekka; 43.05 Głosy z teatru; 43.10 Muzyka lekka; 43.15 Głosy z teatru; 43.20 Muzyka lekka; 43.25 Głosy z teatru; 43.30 Muzyka lekka; 43.35 Głosy z teatru; 43.40 Muzyka lekka; 43.45 Głosy z teatru; 43.50 Muzyka lekka; 43.55 Głosy z teatru; 44.00 Muzyka lekka; 44.05 Głosy z teatru; 44.10 Muzyka lekka; 44.15 Głosy z teatru; 44.20 Muzyka lekka; 44.25 Głosy z teatru; 44.30 Muzyka lekka; 44.35 Głosy z teatru; 44.40 Muzyka lekka; 44.45 Głosy z teatru; 44.50 Muzyka lekka; 44.55 Głosy z teatru; 45.00 Muzyka lekka; 45.05 Głosy z teatru; 45.10 Muzyka lekka; 45.15 Głosy z teatru; 45.20 Muzyka lekka; 45.25 Głosy z teatru; 45.30 Muzyka lekka; 45.35 Głosy z teatru; 45.40 Muzyka lekka; 45.45 Głosy z teatru; 45.50 Muzyka lekka; 45.55 Głosy z teatru; 46.00 Muzyka lekka; 46.05 Głosy z teatru; 46.10 Muzyka lekka; 46.15 Głosy z teatru; 46.20 Muzyka lekka; 46.25 Głosy z teatru; 46.30 Muzyka lekka; 46.35 Głosy z teatru; 46.40 Muzyka lekka; 46.45 Głosy z teatru; 46.50 Muzyka lekka; 46.55 Głosy z teatru; 47.00 Muzyka lekka; 47.05 Głosy z teatru; 47.10 Muzyka lekka; 47.15 Głosy z teatru; 47.20 Muzyka lekka; 47.25 Głosy z teatru; 47.30 Muzyka lekka; 47.35 Głosy z teatru; 47.40 Muzyka lekka; 47.45 Głosy z teatru; 47.50 Muzyka lekka; 47.55 Głosy z teatru; 48.00 Muzyka lekka; 48.05 Głosy z teatru; 48.10 Muzyka lekka; 48.15 Głosy z teatru; 48.20 Muzyka lekka; 48.25 Głosy z teatru; 48.30 Muzyka lekka; 48.35 Głosy z teatru; 48.40 Muzyka lekka; 48.45 Głosy z teatru; 48.50 Muzyka lekka; 48.55 Głosy z teatru; 49.00 Muzyka lekka; 49.05 Głosy z teatru; 49.10 Muzyka lekka; 49.15 Głosy z teatru; 49.20 Muzyka lekka; 49.25 Głosy z teatru; 49.30 Muzyka lekka; 49.35 Głosy z teatru; 49.40 Muzyka lekka; 49.45 Głosy z teatru; 49.50 Muzyka lekka; 49.55 Głosy z teatru; 50.00 Muzyka lekka; 50.05 Głosy z teatru; 50.10 Muzyka lekka; 50.15 Głosy z teatru; 50.20 Muzyka lekka; 50.25 Głosy z teatru; 50.30 Muzyka lekka; 50.35 Głosy z teatru; 50.40 Muzyka lekka; 50.45 Głosy z teatru; 50.50 Muzyka lekka; 50.55 Głosy z teatru; 51.00 Muzyka lekka; 51.05 Głosy z teatru; 51.10 Muzyka lekka; 51.15 Głosy z teatru; 51.20 Muzyka lekka; 51.25 Głosy z teatru; 51.30 Muzyka lekka; 51.35 Głosy z teatru; 51.40 Muzyka lekka; 51.45 Głosy z teatru; 51.50 Muzyka lekka; 51.55 Głosy z teatru; 52.00 Muzyka lekka; 52.05 Głosy z teatru; 52.10 Muzyka lekka; 52.15 Głosy z teatru; 52.20 Muzyka lekka; 52.25 Głosy z teatru; 52.30 Muzyka lekka; 52.35 Głosy z teatru; 52.40 Muzyka lekka; 52.45 Głosy z teatru; 52.50 Muzyka lekka; 52.55 Głosy z teatru; 53.00 Muzyka lekka; 53.05 Głosy z teatru; 53.10 Muzyka lekka; 53.15 Głosy z teatru; 53.20 Muzyka lekka; 53.25 Głosy z teatru; 53.30 Muzyka lekka; 53.35 Głosy z teatru; 53.40 Muzyka lekka; 53.45 Głosy z teatru; 53.50 Muzyka lekka; 53.55 Głosy z teatru; 54.00 Muzyka lekka; 54.05 Głosy z teatru; 54.10 Muzyka lekka; 54.15 Głosy z teatru; 54.20 Muzyka lekka; 54.25 Głosy z teatru; 54.30 Muzyka lekka; 54.35 Głosy z teatru; 54.40 Muzyka lekka; 54.45 Głosy z teatru; 54.50 Muzyka lekka; 54.55 Głosy z teatru; 55.00 Muzyka lekka; 55.05 Głosy z teatru; 55.10 Muzyka lekka; 55.15 Głosy z teatru; 55.20 Muzyka lekka; 55.25 Głosy z teatru; 55.30 Muzyka lekka; 55.35 Głosy z teatru; 55.40 Muzyka lekka; 55.45 Głosy z teatru; 55.50 Muzyka lekka; 55.55 Głosy z teatru; 56.00 Muzyka lekka; 56.05 Głosy z teatru; 56.10 Muzyka lekka; 56.15 Głosy z teatru; 56.20 Muzyka lekka; 56.25 Głosy z teatru; 56.30 Muzyka lekka; 56.35 Głosy z teatru; 56.40 Muzyka lekka; 56.45 Głosy z teatru; 56.50 Muzyka lekka; 56.55 Głosy z teatru; 57.00 Muzyka lekka; 57.05 Głosy z teatru; 57.10 Muzyka lekka; 57.15 Głosy z teatru; 57.20 Muzyka lekka; 57.25 Głosy z teatru; 57.30 Muzyka lekka; 57.35 Głosy z teatru; 57.40 Muzyka lekka; 57.45 Głosy z teatru; 57.50 Muzyka lekka; 57.55 Głosy z teatru; 58.00 Muzyka lekka; 58.05 Głosy z teatru; 58.10 Muzyka lekka; 58.15 Głosy z teatru; 58.20 Muzyka lekka; 58.25 Głosy z teatru; 58.30 Muzyka lekka; 58.35 Głosy z teatru; 58.40 Muzyka lekka; 58.45 Głosy z teatru; 58.50 Muzyka lekka; 58.55 Głosy z teatru; 59.00 Muzyka lekka; 59.05 Głosy z teatru; 59.10 Muzyka lekka; 59.15 Głosy z teatru; 59.20 Muzyka lekka; 59.25 Głosy z teatru; 59.30 Muzyka lekka; 59.35 Głosy z teatru; 59.40 Muzyka lekka; 59.45 Głosy z teatru; 59.50 Muzyka lekka; 59.55 Głosy z teatru; 60.00 Muzyka lekka; 60.05 Głosy z teatru; 60.10 Muzyka lekka; 60.15 Głosy z teatru; 60.20 Muzyka lekka; 60.25 Głosy z teatru; 60.30 Muzyka lekka; 60.35 Głosy z teatru; 60.40 Muzyka lekka; 60.45 Głosy z teatru; 60.50 Muzyka lekka; 60.55 Głosy z teatru; 61.00 Muzyka lekka; 61.05 Głosy z teatru; 61.10 Muzyka lekka; 61.15 Głosy z teatru; 61.20 Muzyka lekka; 61.25 Głosy z teatru; 61.30 Muzyka lekka; 61.35 Głosy z teatru; 61.40 Muzyka lekka; 61.45 Głosy z teatru; 61.50 Muzyka lekka; 61.55 Głosy z teatru; 62.00 Muzyka lekka; 62.05 Głosy z teatru; 62.10 Muzyka lekka; 62.15 Głosy z teatru; 6

Życia Wielkopolski i Ziemi Odzyskanych

Wyrok śmierci w Kaliszu

(K) Przed Specjalnym Sądem Karnym w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Kaliszu stanął 48 lat liczący obywatel polski Marcin Grabarczyk. Oskarżony w październiku 1939 r. w Zagórzynie pow. kaliskiego zażenował Józefa Kleczewskiego przed zandarmem niemieckim, że posiada broń, na skutek czego Józef Kleczewski został aresztowany, pobity i następnie 3 listopada 1939 r. rozstrzelany.

Na podstawie wyników przesławy sądowej ustalono, że oskarżony chciał się pozbyć Kleczewskiego, gdyż przed wojną pożyczyciel Kleczewskiego pieniądze, których zwrotu domagał się Kleczewski. Przeprowadzona rewizja w mieszkaniu K. dała wynik negatywny, lecz wtedy zażądał Kleczewski kto go oskarżył, że posiada broń, na co odpowiedziano mu, że Grabarczyk. Kleczewski umieszczony w więzieniu w Kaliszu w jednej celi z dr. Piotrowskim, opowiedział, że został oskarżony przez Grabarczyka i że ten w czasie konfrontacji z nim zeznał, że widział u niego rewolwer w czasie okupacji oraz że Kleczewski wyraził się, że broń zachował, gdyż może się ona przydać na Niemców.

Oskarżonego Grabarczyka Sąd uznał winnym zbrodni i skazał go na karę śmierci przez powieszenie oraz utratę wszelkich praw.

ORCHOWO

Polse potrzeba tylko piwa?

(nad) Kierownik Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Orchowie ob. Kaczmarek nie zdaje się czytać nie chce zdać sobie sprawy z groźnej sytuacji, jaka jest w Polsce pod względem żywności i obniżenia. W ostatnich dniach marca br. Kaczmarek wywoził ze Spółdzielni w Orchowie ok. 1000 cetn. jęczmienia do browaru w Trzemesznie. Następnie jechał do Kaczmarek w Krakowie. Łodzi i wielu innych większych miastach brak chleba po kilka dni. Na zachodnich ziemiach brak ziarna do siewu. W naszym województwie trzeba jeszcze obsiać 60% ziemi, której nie wolno nam zostawić na pastwiska, tymczasem ob. Kaczmarek sprzedaje ostatnie ziarno do browaru na wyrób piwa. Piwo będzie speculacją, pskarską i szabrownicą (piwo w dzisiejszych głodowych czasach jest zbytkiem) i lud pracujący po miastach i wsiach nie raz odczuwa brak chleba. Takie korzyści dla państwa i społeczeństwa przynosi Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Orchowie pod kierownictwem ob. Kaczmarek.

MIĘSKISKO

Koło Przyjaciół Żołnierzy w Mięskisku z okazji „Tygodnia Żołnierza” obchodzi w niedzielę palmową, dnia 14 marca 1946 roku, gminne święto wszystkich poległych, połączone z złożeniem prochów bohaterów poległych pod Gnieznem i Kleckiem do wspólnego „Grobu Nieznanego Żołnierza” w Mięskisku. O wzięcie udziału w tej uroczystości prosi Zarząd Koła P. Z. i Komitet.

KROTOSZYN

W ramach akcji oświatowej PCK dr Gałązka wygłosił o „chorobach wenerycznych”. Odczyt uzupełniony był przezroczami. Odczyt cieszył się dużą frekwencją. (Ipc)

W świetlicy Społecznej odbyła się inauguracja „Czwartków artystyczno-literackich”. Odczyt nt. „Roman Wilkanowicz — pieśniarz ziemi wielkopolskiej” wygłosił Hilary Majkowski. Przedswietnie wygłosił kierownik „czwartków” Wład. Ciesielski. Wiersze recytowała Roma Szczecińska. (Ipc)

CHODZIEŻ

(Ko) Z okazji zbliżających się świąt Wielkopolskich — przygotowano Obywatelski Komitet (podobnie jak na Gwiazdke) akcję pomocy dla tych, których srogo poszkodowała wojna i dziś nie są w stanie podjąć się pracy.

Obrazy zagali starosta pow. ob. Sierakowski, przewodniczący nad akcją „Święconki” objął lekarz pow. dr Małolepszy. Za pośrednictwem sekcji propagandowej postanowiono zwrócić się z apelem do kupiectwa, rzemiosła, przemysłu, organizacji społecznych. — Na cel ten odbędzie się również zbiórka uliczna w niedzielę, 14-go kwietnia.

(Ko) Dla zadokumentowania swego stanowiska wobec dziwacznych wystąpień antypolskich pana Churchill, który usiłował nawoływać siły międzynarodowej reakcji — zwołane zostało zebranie Polskiego Związku Zachodniego w Chodzieży, na którym uchwalono odpowiednią rezolucję protestacyjną.

Rezolucja wysłana została do władz wojewódzkich i centralnych.

TRZCIANKA

(ma) Obecna sytuacja w Trzciance. W stanie organizacyjnym Starostwa przeprowadzono zmianę na stanowiskach. Obowiązki referenta Referatu Społeczno-Politycznego pełni ob. Leraczyk Fr. w miejsce ob. Bogackiego A., który został zawieszony w czynnościach służbowych.

Z mniejszości narodowej w powiecie znajduje się 10 222 osób narodowości niemieckiej. Z tego przypada na:

	Polaków	Niemców
Trzcianka-miasto	3 299	1 799
Krzyż-miasto	2 466	373
Kuźnica	913	1 094
Biała	1 439	1 384
Jędrzejowo	715	1 480
Kuźnica Zel.	97	407
Dzierżewo Wielkie	740	1 667
Nikorski	114	348
Krzyż (gmina)	1 537	180
Siedlisko	1 226	976
Wieleń	1 336	506

Działalność związków zawodowych ożywia się z każdym dniem. Sytuacja gospodarcza na skutek braku pomocy władz wojewódzkich nie ulega poprawie. Brak zboża, mięsa i tłuszczów powoduje stałą zwwyżkę cen.

Sytuacja finansowego zadłużenia tytułem niewypłaconych poborów urzędniczych w gminach i miastach przedstawia się katastrofalnie, gdyż zaległość ta wynosi 1 864 000 zł, nie wliczając opłat socjalnych.



Dnia 10 kwietnia 1946 zasnęła w Bogu, po długich cierpieniach, nasza najukochańsza matka, żona, siostra, ciotka i babka, przeżywszy lat 75, 8p.

z Sikorskich

Maria Kubowiczowa

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 13 kwietnia o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej parafii Bożego Ciała. Msza św. w środę, 17 kwietnia o godz. 9.00 w kościele parafialnym Zmartwychwstania Pańskiego, o czym zawiadamia

— pogrzebna w głębokim smutku —

Poznań, Wybickiego 1. rodzina

12135



W drugą bolesną rocznicę śmierci najdroższej i nigdy niezapomnianej. żony i matki śp.

z Cieślewiczów

Teresy Mnichowskiej

zamężonej w Oświęcimiu odprawiona zostanie

msza św.

w dniu 14 kwietnia 1946 r. o godz. 9-tej w kościele parafialnym św. Marcina przy ul. Fredry, o czym zawiadamia

maż z dziećmi

Poznań, ul. Półwiejska 3

11791



Zmarł na wywołaniu w Tomaszowie Mazowiec, w dniu 27. 3. 1944 r., przeżywszy 69 lat, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, brat, teść, dziadek i sąsiad, 8p.

Józef Górecki

senior miasta Leszna — Sodalla Marianus

został po chorobie i przewlekłym złamaniu na wieczny spoczynek w dniu 3. 4. 1946 r. na nowym cmentarzu w Lesznie Wilk.

12005 9 wien donoszą strapienia

żona, dzieci, wnuki i rodzina.

Manila

Hurtownia Cukrów
Czekolady-Herbaty
Kawy

Poznań Św. Marcja 84/87
11623

Latarki orientacyjne

w g. Rosp. z 1. 6. 1928
dostarcza nadal F-ma

Z. Kwiatkowski
ul. Błotnicki
Poznań, 3 Maja 2

Przetarg nieograniczony Nr 14

na dzień 10 kwietnia 1946 r.

- na roboty budowlane przy wybudowaniu i opatrzeniu budynku mieszkalnego ul. Nad Wierzbicami i Al. Wielkopolskiej 40,
- na remont dwóch baraków P. C. K. w Poznaniu, przy ul. Wiatrowej,
- na słozenie kociołom w Szpitalu Miejskim przy ul. Podgórnej 10a,
- na roboty słozenia przy wybudowaniu podłóg i naprawie stropów w Szpitalu Miejskim przy ul. Podgórnej,
- na roboty remontowe — murarskie i stolarskie w Szpitalu Przemienienia Pańskiego, ul. Długa 1-2,
- na roboty murarskie w Szpitalu Przemienienia Pańskiego, ul. Długa 1-2,
- na roboty murarskie i ciesielskie w rozdzielni K-3 przy Nowej Elektrowni Zakładów Sity, Świńska i Wody nad Tarną Garbarką.

Oferty w podwójnej zakładkowej wagi, zapieczętowanej kopertą z napisem: „Oferta na wykonanie...”, winne zostać przedłożone do przetargu Nr 14 do dnia 19. 4. 1946 r., godz. 9-tej do Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, Wydział Realizacji, ul. Dąbrowskiego nr 10, pokój 407.

Rozprawy o otwarcie i komisijne otwarcie ofert odbędą się w siedzibie dnia kolejno połączonych od godz. 10-tej.

Wykonanie wadium ustala się od tych robot na 1/10 w setki złotych. Wadium winno być złożone na rachunek Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy w I. Urzędzie Skarbowym przy Al. J. Marcinkowskiego nr 31, dowód zaś złożenia należy dołączyć do oferty. Dołączenie wadium w gotówce lub w formie do oferty zastąpi dowódem jest niedopuszczalne i może spowodować nieuwzględnienie oferty.

Dla niniejszego przetargu obowiązują:

- przepisy o dostawach i robotach na m. St. Skarbu Państwa z dnia 29. I. 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr 18 z r. 1937),
- ogólne warunki obowiązujące przy wykonywaniu robot budowlanych dla Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy,
- umowy, wzór oferty, który otrzymać można w Wydziale Realizacji Poznańskiej Dyrekcji Odbudowy, pokój 407.

Poznańska Dyrekcja Odbudowy zastrzega sobie prawo swobodnej oceny i wyboru oferty, podnieśli roboty pomiędzy kilku ofertami, ew. nieprzyjęcia żadnej.

4-169

200.000,— zł absolwent A.H.

przystępuje jako współnik do przedsiębiorstwa handlowego, przemysłowego ewt. innej propozycji. Oferty „Par”, Poznań, Ratajczaka 7, pod 4.220.

REDAKCJA

ROCZNIKA PRZEMYSŁU

ODRODZONEJ POLSKI

zawiera wszystkie Zakłady Przemysłowe, ze ostaczonej listy nadawcy wysłanych ankiet wpływa z dniem 25 kwietnia. — Zakłady, które dotyczą inwestycyjne nie otrzymują, winny we własnym interesie natychmiast podać swę adres do Redakcji: Rozm. Łódź, 6, Sierpnia 7, tel. 114-79.

4-175

Ogłoszenie

Sąd Grodzki w Śmiglu podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby, wpisane przez opiekunów do niemieckich listy narodowej, złożyły wnioski o rehabilitację:

L. p.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce zamieszkania w dniu 1. 1. 1945	Obecne miejsce zamieszkania
1.	Szade Jutta Elżbieta	28. 2. 1915	Śmigół	Śmigół, pow. Kościan
2.	Wawrzyniak Franciszek	29. 1. 1889	Śmigół	Śmigół, pow. Kościan
3.	Wawrzyniak Maria	20. 7. 1883	Śmigół	Śmigół, pow. Kościan
4.	Wawrzyniak Róża	17. 11. 1912	Śmigół	Śmigół, pow. Kościan
5.	Michałek Maria	18. 9. 1864	Śmigół	Śmigół, pow. Kościan
6.	Moskwa Wilhelmina	18. 12. 1911	Górze Duchowne	Górze Duchowne, pow. Leszno
7.	Hejzka Józef	12. 2. 1902	Górze Duchowne	Górze Duchowne, pow. Leszno
8.	Günther Alfons	25. 3. 1929	Następnio	Następnio, pow. Kościan
9.	Schneider Emil	24. 9. 1874	Kowalewo	Kowalewo, pow. Kościan
10.	Wawrzyniak Anna	16. 10. 1883	Radomsko	Radomsko, pow. Kościan
11.	Pohl Antonia	13. 6. 1903	Kuczyce	Kuczyce, pow. Leszno
12.	Zutter Alfons	11. 9. 1906	Sulejów	Sulejów, pow. Leszno
13.	Zutter Maria	14. 9. 1911	Sulejów	Sulejów, pow. Leszno
14.	Skrzypczak Wawrzyn	8. 8. 1907	Kamieniec	Kamieniec, pow. Kościan
15.	Skrzypczak Elza	2. 5. 1917	Bojanowo Stare	Bojanowo Stare, pow. Kościan
16.	Liśnik Robert	31. 10. 1908	Bojanowo Stare	Bojanowo Stare, pow. Kościan
17.	Liśnik Elżbieta	16. 6. 1894	Ratowice	Ratowice, pow. Leszno
18.	Kahl Jan	11. 4. 1895	Ratowice	Ratowice, pow. Leszno
19.	Kahl Maria	11. 4. 1895	Górze Duchowne	Górze Duchowne, pow. Leszno
20.	Kewschner Reinhold	17. 11. 1892	Górze Duchowne	Górze Duchowne, pow. Leszno

Wayna nie wszystkie osoby, które wiedzą o zniknięciu absolwentów wstąpił do Narodowego Polskiego, aby o tym bezwzględnie donieść Sądowi Grodzkiemu w Śmiglu.

Śmigół, dnia 28 marca 1946 r.

Sąd Grodzki w Śmiglu

Sąd Grodzki w Pleszewie podaje do publicznej wiadomości, że następujące osoby, wpisane przez opiekunów do II, III i IV grupy niemieckiej listy narodowej, złożyły wnioski o rehabilitację:

L. p.	Nazwisko i imię	Data urodzenia	Miejsce zamieszkania w dniu 1. 1. 1945	Obecne miejsce zamieszkania
1.	Czekalski Stefan	17. 8. 1908	Sobótka	Sobótka
2.	Czekalska Bronisława	9. 9. 1913	Sobótka	Sobótka
3.	Bahl Gertruda	7. 5. 1925	Sobótka	Sobótka
4.	Kneppel Paul	15. 7. 1917	Górzno	Górzno
5.	Kneppel Józefa z d. Pawłowska	15. 7. 1917	Pleszew	Pleszew
6.	Kneppel Stanisława	6. 9. 1925	Pleszew	Pleszew
7.	Grobela Anieli z d. Wagner	15. 7. 1917	Pleszew	Pleszew
8.	Grobela Mirosława	26. 6. 1911	Pleszew	Pleszew
9.	Chmura Emma Anna z d. Świeca	11. 1. 1910	Pleszew	Pleszew
10.	Brasch Maria z d. Świeca	30. 5. 1908	Pleszew	Pleszew
11.	Brasch Kamilianna	16. 12. 1899	Pleszew	Pleszew
12.	Eckert Alfons	16. 12. 1878	Pleszew	Pleszew
13.	Eckert Maria z d. Jarczowska	8. 7. 1893	Pleszew	Pleszew
14.	Eckert Kamilianna	25. 4. 1921	Pleszew	Pleszew
15.	Półjone Gertruda	25. 11. 1920	Pleszew	Pleszew
16.	Strumpf Irma	10. 7. 1927	Pleszew	Pleszew
17.	Strumpf Dorocyna	17. 10. 1923	Pleszew	Pleszew
18.	Strumpf Karytyna	1. 1. 1922	Pleszew	Pleszew
19.	Richter Helena	3. 5. 1929	Maliszewo	Łasów
20.	Sięgal Bronisław	6. 9. 1894	Łasów	Łasów
21.	Fechner Paweł	26. 11. 1883	Łasów	Łasów
22.	Fechner Maria	3. 12. 1894	Łasów	Łasów
23.	Tondarsch Emilia z d. Bahl	3. 1. 1908	Górzno	Górzno
24.	Urbanik Poligonia	18. 12. 1922	Górzno	Górzno
25.	Urbanik Janina	10. 6. 1926	Górzno	Górzno
26.	Urbanik Wilhelmina z d. Wendt	7. 3. 1893	Górzno	Górzno
27.	Kordon Rosalia z d. Wawrzyniak	16. 1. 1897	Drozwów	Drozwów
28.	Kordon Augustyna	16. 1. 1881	Drozwów	Drozwów
29.	Filiński Józef	25. 11. 1929	Borocin	Borocin
30.	Filiński Stanisław	23. 9. 1905	Borocin	Borocin
31.	Perlicka Elżbieta	6. 10. 1930	Borocin	Borocin
32.	Perlicka Alma z d. Schulz	25. 11. 1902	Borocin	Borocin
33.	Kulka Wanda z d. Janik	1. 2. 1923	Górzno	Górzno
34.	Janik Paulina z d. Hajdak	19. 6. 1894	Górzno	Górzno
35.	Olejczak Antoni	15. 2. 1915	Łonartów	Łonartów
36.	Sauke Stanisław	31. 10. 1930	Czermin	Pleszew
37.	Kiene Wojciech	26. 12. 1921	Czermin	Pańszewo-Ostrów
38.	Dix Bronisław	3. 3. 1899	Sokoła	Sokoła
39.	Sommer Bronisława	18. 2. 1927	Gutów	Gutów
40.	Sommer Wandzia	25. 3. 1925	Gutów	Gutów
41.	Sommer Elżbieta z d. Józefowa	19. 10. 1922	Gutów	Gutów
42.	Sommer Stanisława z d. Czerwina	14. 4. 1898	Gutów	Gutów
43.	Sommer Józef	13. 1. 1891	Gutów	Gutów
44.	Sommer Stanisław	1. 1. 1896	Gutów	Gutów

Wayna nie wszystkie osoby, które wiedzą o zniknięciu absolwentów wstąpił do Narodowego Polskiego, aby o tym bezwzględnie donieść Sądowi Grodzkiemu w Pleszewie.

Pleszew, dnia 16 marca 1946 r.

Sąd Grodzki

100

ra-
 rie
 ry-
 aw
 933
 —
 rty
 ply
 ie-
 939
 —
 e z
 kn
 ce
 em
 dy
 929
 —
 ko-
 ni.
 KP

875
el.
ri-
874
rie
ez
la-
ry.

875
el-
wi-
874

rie
za-
ry,
134

je-
na
w-
ro-
128

rich
bo-
ko-
po-
wy-
ni-
ska
987

to-
oz-
zie
ro-
ig-
107

m.
a-
[o
'69

ch-
d-
na

1190

1900

17
ka
9:0
sy,
uje
6.

o-
17
ka
970
ry,
uje
6.
888
da-
te-
846
dr-
VI.
er-
ni-
aw
sz-
ie-
ro-
ro-
ic-
B.
7v.
151

to-
to-
e-
ka

196

to-
to-
no-
ka

996